

PRZEWODNIK
PO MUZEUM
KARKONOSKIM



PRZEWODNIK PO MUZEUM KARKONOSKIM



muzeum
karkonoskie

Instytucja Kultury Samorządu
Województwa Dolnośląskiego

Jelenia Góra 2022

Autorzy

Tomasz Miszczyk
Edyta Patro
Robert Rzeszowski
Katarzyna Szafrńska
Wojciech Szczerepa
Anna Szczodrak
Stanisław Wilk

W publikacji wykorzystano teksty Pani Haliny Słomskiej oraz Pani Justyny Wierchuckiej z „Historii Jeleniej Góry i regionu” (Jelenia Góra 2012), pod red. Katarzyny Kulakowskiej

Korekta

Agata Kempniak-Koniuch

Fotografie

Archiwum Muzeum Karkonoskiego
Kalina Bańka
Janusz Jaremen
Marek Gaworski
Anna Gul
Robert Kutkowski
Wojciech Miatkowski
Dariusz Michalski
Arkadiusz Podstawka
Tadeusz Prociak
Marcin Wegner
Stanisław Wilk

Redakcja

Marek Gaworski

ISBN 978-83-89480-60-6



- 9 HISTORIA MUZEUM
- 20 CHATA KARKONOSKA
- 28 HISTORIA PRZED 1945 ROKIEM
- 46 „OJCZYZNA STRACONA,
OJCZYZNA ODNALEZIONA”
- 50 HISTORIA PO 1945 ROKU
- 52 ARCHEOLOGIA
- 70 PATRYCJUM
KAMIENICA MIESZCZAŃSKA
- 78 HISTORIA NOWOŻYTNA
I XIX WIEK
- 106 WYSTAWA SZKŁA
ARTYSTYCZNEGO
im. M. BUCZYŃSKIEGO
- 127 LABORATORIUM SZKŁA



Szanowni Państwo,

Region Karkonoszy i Kotliny Jeleniogórskiej charakteryzuje się niepowtarzalnymi walorami przyrodniczymi i kulturowymi, a także największym zagęszczeniem atrakcyjnych obiektów zabytkowych w kraju; ważną cechą tego regionu jest jego swoisty krajobraz kulturowy, kształtowany przez wiele narodów, kultur oraz tradycji, co zdecydowanie przesądza o jego unikatowym charakterze.



Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze, kontynuując ponad stuletnie tradycje muzealne, zapoczątkowane przez niemieckie Towarzystwo Karkonoskie (*Riesengebirgsverein*), to dziś nie tylko skarbnica bogatych zbiorów, lecz także prestiżowa i tętniąca życiem instytucja kultury, tworząca rzeczywistą platformę promującą wspólne, wielokulturowe dziedzictwo regionu i służąca ponadnarodowemu dialogowi kulturowemu i naukowemu. Muzeum Karkonoskie pielęgnuje to dziedzictwo poprzez gromadzenie i naukowe opracowywanie zbiorów, poprzez wzajemnie się uzupełniającą działalność wystawieniczą, naukową, edukacyjną, wydawniczą, pełniąc funkcję żywego medium kultury aktywnie uczestniczącego w procesie kształtowania świadomości historycznej i kreacji tożsamości regionalnej, narodowej, europejskiej.

Choć na przestrzeni lat Muzeum zmieniało wielokrotnie swą nazwę i formę organizacyjną, to zachowało swój regionalny charakter i pozostało wizytówką kulturalną miasta i regionu.

Ekspozycja stała Muzeum koncentruje się wokół historii, kultury i sztuki Jeleniej Góry i regionu Karkonoszy od czasu pierwszych udokumentowanych śladów osadnictwa na tym obszarze w epoce kamienia i brązu, poprzez średniowiecze, aż po współczesność.

Prezentowane obiekty muzealne dokumentują życie jeleniogórskich mieszczan, kupców, rzemieślników, kulturę ludową regionu, obejmują także różne dziedziny sztuki, malarstwo, grafikę, fotografię, rzeźbę, sztukę sakralną, ale dokumentują również burzliwą historię oraz różne etapy społeczno-ekonomicznego rozwoju miasta.

Wśród wystawy stałej obejmującej część archeologiczną, historyczną, etnograficzną i artystyczną szczególne miejsce zajmuje ekspozycja kolekcji szkła artystycznego im. Mieczysława Buczyńskiego, nawiązująca do najstarszych, sięgających X-XI wieku tradycji szklarskich regionu. Kolekcja szkła artystycznego w Muzeum Karkonoskim, prezentująca rozwój wytwórczości szklarskiej, zawiera unikatowe obiekty artystyczne tworzone na przestrzeni wieków i należy dziś do największych i najważniejszych tego typu kolekcji w Polsce i w Europie. Swoistym uzupełnieniem ekspozycji szkła jest funkcjonująca przy muzeum huta – Laboratorium Szkła, gdzie mają miejsce pokazy wytopu, formowania szkła, warsztaty oraz wystawy czasowe związane ze szkłem.

Działalność Muzeum uzupełniają bogate zbiory biblioteczne z otwartą dla odwiedzających czytelnią.

Zapraszam Państwa do odbycia fascynującej podróży po historii naszego miasta i regionu, wierząc, że bogata oferta Muzeum Karkonoskiego sprawi, iż będą Państwo chętnie i często tu powracać.

Julita Izabela Zaprocka

Dyrektor

Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze



HISTORIA MUZEUM

Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze, którego zbiory obejmują ponad 60 tysięcy eksponatów, pod wieloma względami jest miejscem niezwykłym. To właśnie tu mamy przyjemność podziwiania największej w Polsce kolekcji szkła artystycznego, zarówno zabytkowego, jak i dzieł współczesnych mistrzów w tej dziedzinie, czy też niezwyklej ekspozycji w postaci karkonoskiej chaty. Miejsce to szczególnie wzbudza wielką ciekawość i zdumienie gości już od momentu przekroczenia progu muzeum. Zbiory muzealne były gromadzone stuleciami przez miłośników Karkonoszy, zarówno z Jeleniej Góry, jak i najbliższych okolic. Eksponowane w specjalnie do tego celu wybudowanym gmachu są ciekawym i niezwykle cennym dowodem oraz przykładem bogatego i różnorodnego życia na karkonoskiej ziemi – szybko rozwijającej się krainy, która garściami czerpała z pracy i talentu swoich mieszkańców, krainy, która również w ciężkim ekonomicznym okresie międzywojennym, w pełni wykorzystywała nadarzającą się okazję rozwinięcia potencjału turystyki, stając się tym samym jednym z najchętniej i najliczniej odwiedzanych miejsc w Europie. Ziemia jeleniogórska dziś rów-

*Muzeum Karkonoskie
na pocztówce z 1914 r.
Ze zbiorów
Władysława Stasieński*

niez cieszy się wielkim zainteresowaniem turystów, którzy równie chętnie jak przed wiekami, odwiedzają Karkonosze oraz nasze Muzeum – miejsce łączące w sobie miłość do starych eksponatów i sztuki współczesnej, jak i korzyści płynące z obecnych zdobyczy techniki, m.in. urządzeń multimedialnych, które w przystępny sposób uzupełniają wiedzę o regionie i jego zabytkach. Również działania edukacyjne w postaci prelekcji, spotkań autorskich, warsztatów, także wykładów, cieszą się ogromnym powodzeniem.

Historia jeleniogórskiego muzeum sięga początku lat 80. XIX wieku i wiąże się z powstaniem Towarzystwa Karkonoskiego (*Riesengebirgsverein*, tzw. RGV), które od samego początku istnienia zdecydowanie rozwinęło turystykę regionalną. Dzięki zaangażowaniu swoich członków, jak również pomocy licznych sympatyków, Towarzystwo już od pierwszych lat prowadzenia działalności zgromadziło tysiące eksponatów bibliotecznych (książki, przewodniki, ekslibrisy, gazety i czasopisma), co doprowadziło do powstania biblioteki muzealnej. Kolejne lata, przede wszystkim okres od 1888 roku, zaowocowały powstaniem bogatej kolekcji zbiorów regionalnych związanych z historią, kulturą, sztuką i rzemiosłem Karkonoszy i Gór Izerskich. Kolek-

Droga na szczyt Śnieżki z wizerunkiem Liczyrzepy z ok. 1905 r.



Spotkanie Towarzystwa Karkonoskiego na zamku Chojnik

cję wraz ze zbiorami bibliotecznymi wyeksponowano w Muzeum Towarzystwa Karkonoskiego (*Riesengebirgsvereinmuseum*). W związku z tym, iż te niezwykle ciekawe i cenne dla Towarzystwa zbiory były rozproszone w różnych częściach Jeleniej Góry, nie mówiąc o tym, iż liczba zgromadzonych przez lata eksponatów wymagała odpowiedniego miejsca, zarząd RGV, na czele którego stanął wybrany przez członków Hugo Seydel, w 1888 roku podjął decyzję o wynajęciu sali w budynku Królewskiego Gimnazjum (obecnie Zespół Szkół Licealnych i Zawodowych). Jak czas pokazał, miejsce to okazało się zbyt małe i w 1896 roku zbiory przeniesiono do domu kupca Luisa Schulza, które prezentowano w czterech salach. Kolejna zmiana miejsca nastąpiła w 1902 roku i wówczas to wynajęto siedem pomieszczeń na piętrze Domu Kupieckiego przy ówczesnej Schulstraße 12. Dzięki licznym darom sponsorów i ofiarodawców zbiory Towarzystwa Karkonoskiego rozrosły się do takiego stopnia, że w 1909 roku podjęto decyzję o budowie gmachu muzeum, które w pełni odpowiadałoby wymaganiom zarządu.



Hugo Seydel
(1840–1932)

Postacią, która na stałe wpisała się w historię RGV (Towarzystwa Karkonoskiego), historię Muzeum Karkonoskiego oraz historię Jeleniej Góry, był wieloletni opiekun zbiorów RGV i pierwszy dyrektor Muzeum – Hugo Seydel. Przyjechał on do Jeleniej Góry w 1885 r. jako sędzia sądu ziemskiego i pozostał tu do śmierci (1932). W 1888 r. wszedł do ścisłego zarządu RGV i zajął się działalnością związaną z budową dróg i szlaków w Karkonoszach. Działał też na rzecz popularyzacji regionu w miejscowych szkołach. Był miłośnikiem i kolekcjonerem sztuki oraz tradycji regionu. Dzięki jego inicjatywie powstała Szkoła Snycerska w Cieplicach, która miała zapobiec upadkowi rzemiosła snycerskiego związanego z produkcją pamiątek w Karkonoszach. Ukoronowaniem działalności Hugo Seydla jako członka RGV było wybudowanie gmachu muzeum dla potężnych zbiorów towarzystwa. Hugo Seydel pracował na każdym etapie powstawania Muzeum. Był twórcą idei jego powstania, organizował zbiórkę pieniędzy, wybrał projekt i nadzorował budowę gmachu oraz pierwszych ekspozycji muzealnych. Hugo Seydel do śmierci związany był z Muzeum Karkonoskim.

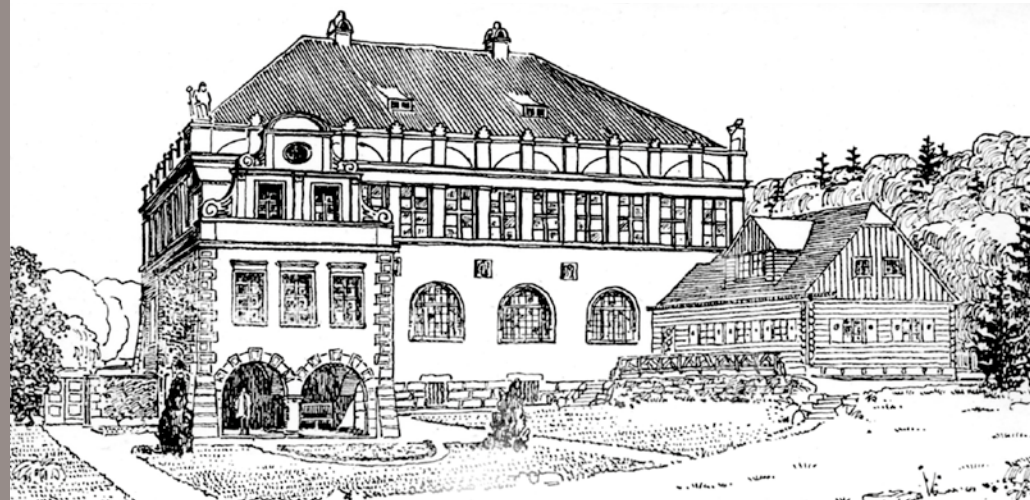


Niewątpliwie już sam nowo powstały budynek muzeum jest miejscem, które zasługuje na szczególną uwagę, zwłaszcza, że został wzniesiony wraz z dobudowaną do niego kamienicą mieszczańską oraz karkonoską chatą. Budowla została zaprojektowana przez znanego wrocławskiego architekta Carla Grossera. Pierwsze prace budowlane rozpoczęły się 3 czerwca 1912 roku pod kierunkiem jeleniogórskiego architekta Lange juniora i trwały dwa lata. Od jesieni 1913 do wiosny 1914 roku trwały prace organizacyjne i porządkowe pod kierunkiem Hugo Seydela.

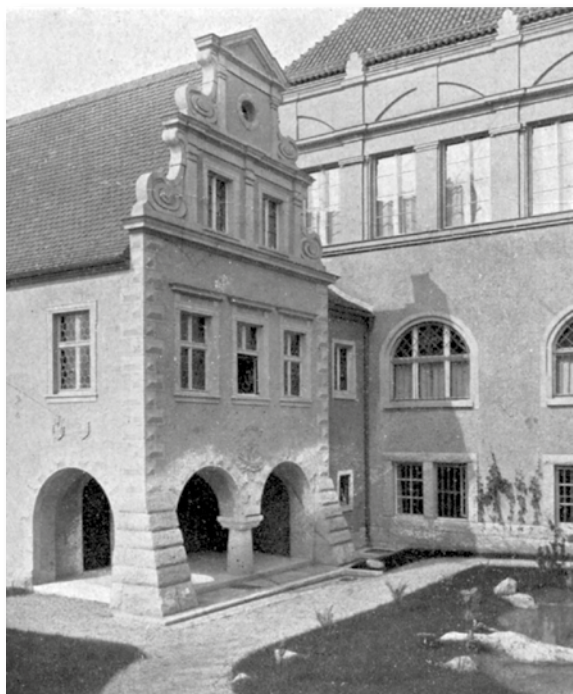
Budynek muzeum nierozdzielnie wiąże się z dwiema ciekawymi inwestycjami, jakimi były powstanie kamienicy mieszczańskiej oraz kopii tradycyjnej chaty karkonoskiej.

Gmach Muzeum Karkonoskiego na pocztówce z 1914 r.

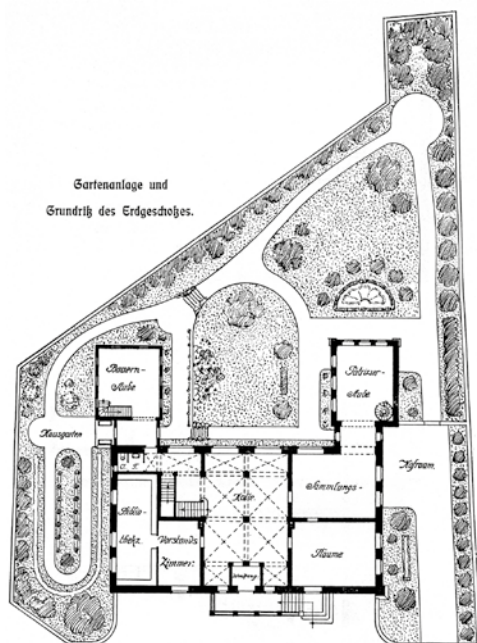
Gmach Muzeum z kamienicą mieszczańską oraz chatą karkonoską na projekcie od strony południowej



*Kamienica mieszczańska
w 1. poł. XX w.*



Plan ogrodu i muzeum



Idea budowy kamienicy mieszczańskiej miała na celu upamiętnienie jeleniogórskich kupców, którzy niejednokrotnie odpowiedzialni byli

za rozwój miasta i jego świetność. Jako przykład wybrano kamienicę Daniela von Buchsa stojącą na Rynku pod nr 22. Została ona zrekonstruowana w mniejszej skali, wraz z barokowymi podcieniami oraz fragmentami wystroju – m.in. zdobieniami na suficie i podłodze, które także odwzorowano na kamienicy należącej do von Buchsa przy ul. Kilińskiego 16.

Aby w pełni oddać ducha karkonoskiej wsi, Seydel zdecydował się na budowę karkonoskiej chaty, mającej prezentować



*Chata karkonoska
w 1. poł. XX w.*

typową XVIII-wieczną architekturę ludową z zachodniej części Pogórza Sudeckiego. Zamyśl ten spotkał się z dużą przychylnością hrabiego Fryderyka Schaffgotscha, który wspomógł pomysłodawcę odpowiednim funduszem.

Uroczyste otwarcie Muzeum Towarzystwa Karkonoskiego nastąpiło 14 kwietnia 1914 roku.



*Otwarcie muzeum
14 kwietnia 1914 r.*



*Sala muzealna
na parterze
w pierwszych latach
działalności*

W 1930 roku Muzeum zostało powiększone poprzez zakup sąsiedniej działki wraz z budynkiem, do którego przeniesiono zbiory przyrodnicze oraz bibliotekę i gabinet dyrektora. Na początku kwietnia 1938 roku gmach muzeum został przekształcony pod kierunkiem architekta Karla Alberta. Przebudowano główne wejście, usunięto wewnętrzną klatkę schodową oraz powiększono sale wystawowe. W tym samym roku, z okazji 650-lecia miasta Jeleniej Góry zmieniono nazwę muzeum, które brzmiało *Sudeten Museum Riesengebirgsverein*, czyli Muzeum Sudetckie Towarzystwa Karkonoskiego.

Koniec II wojny światowej to okres, w którym mury muzeum stały się składnicą dzieł sztuki oraz miejscem przechowywania zbiorów ze śląskich i niemieckich muzeów, jak również kolekcji zrabowanych m.in. z polskich instytucji kultury. Po 1945 roku muzeum pełniło funkcję składnicy muzealnej i było nieczynne do 1948 roku. Potem funkcjonowało jako Muzeum Miejskie. W 1949 roku zmieniono jego nazwę na Muzeum Regionalne, a w 1975 na Muzeum Okręgowe. Wówczas stało się instytucją wielooddziałową o profilu artystycznym gromadzącym zbiory

z różnych dziedzin kultury materialnej i sztuki o zasięgu ponadregionalnym, ze szczególnym uwzględnieniem rzemiosła szklarskiego. Na początku XX wieku instytucja powróciła do nazwy Muzeum Karkonoskiego. Rozpoczęto starania o pozyskanie funduszy na remont i modernizację gmachu muzeum, co zostało zakończone sukcesem w 2011 roku. Prace trwały od lipca 2010 do listopada 2011 roku, a po ich zakończeniu powierzchnia użytkowa zwiększyła się o ponad 2000 m². Główny budynek został połączony szklanym łącznikiem przykrywającym chałupę karkonoską z nową budowlą, która stylistycznie nawiązuje do projektu Carla Grossera z początku XX wieku. W kolejnych latach wyremontowano dach głównego gmachu muzeum oraz dach kamienicy mieszczącej. W 2019 roku na terenie muzeum powstała nowa część – Laboratorium Szklą, w której odbywają się warsztaty szklarskie oraz wystawy związane ze szkłem.

Zapraszamy do zwiedzania!

*Muzeum Karkonoskie.
Widok współczesny*





HOL - ŁĄCZNIK

Muzealny hol to niezwykle jasne i przestronne miejsce, do którego trafiają goście przekraczający progi budynku. Znajduje się w nowoczesnym łączniku zbudowanym w czasie modernizacji Muzeum Karkonoskiego w 2011 roku. Po lewej stronie od wejścia znajdują się pomieszczenia służące wygodzie gości, m.in. szatnie, jak również kasa biletowa i sklep z pamiątkami, w którym goście mogą znaleźć wiele publikacji muzealnych, przewodników i książek regionalnych oraz wyrobów ze szkła, pamiątek. W centralnej

Na zdjęciu po lewej: ekspozycja Barbary Idzikowskiej Pranie

części holu pod szklanym łącznikiem możemy podziwiać współczesną ekspozycję pani Barbary Idzikowskiej zatytułowaną *Pranie*, która w doskonały sposób nawiązuje do tradycji rzemieślniczych regionu, łącząc swoim przekazem współczesną sztukę szkła artystycznego z lnianymi wyrobami. To działanie zamierzone, gdyż jest zapowiedzią zwiedzania muzeum, które rozpoczynamy od karkonoskiej chaty – miejsca, gdzie mieszkańcy prowadzili swoje życie, ale także zajmując się obróbką włókna i produkcją płótna lnianego. Tuż przed wejściem do wnętrza chaty mamy możliwość zapoznania się z prezentacją multimedialną dostępną w kilku językach.

Hol w trakcie jednej z wystaw tematycznych



CHATA KARKONOSKA

Wiejska zabudowa regionu jeleniogórskiego charakteryzuje się dużym bogactwem i zróżnicowaniem form, rodzajem zastosowanych materiałów i rozwiązań konstrukcyjnych oraz rozplanowaniem wnętrza. W tym celu pracownia architekta Carla Grossera otrzymała zadanie zaprojektowania typowo górskiego domu ze wsi sudeckiej z 2. połowy XVIII wieku, który

miał ukazać wszystkie te cechy. Projekt powstał w 1912 roku w oparciu o szkice wielu charakterystycznych domów spod karkonoskich wsi, które w czasie swoich wędrówek odbyli H. Seydel i dr. Baer. Prace ruszyły wiosną 1913 roku, dzięki wsparciu hrabiego Fryderyka Schaf-

Wnętrze chaty
(rys. E. Trocka-Leszczyńska)



fgotscha z Cieplic, który udostępnił drewno ze swoich lasów na budowę chałupy.

Wnętrza chaty wyposażono w meble i sprzęty udostępnione przez miejscową ludność, a które były osobiście gromadzone i przywożone do muzeum przez dyrektora Seydla.

Chałupa prezentuje typową architekturę ludową zachodniej części Pogórza Sudeckiego. Najbardziej charakterystyczną cechą tej konstrukcji są słupy ustawione przy zrębowych ścianach zwane przysłupem, które podtrzymują dach, stąd nazwa – konstrukcja zrębowo-przysłupowa. Dom ma wydłużoną bryłę z niewielkimi oknami oraz stromy dwuspadowy dach pokryty drewnianym gontem. Ozdobne wejście znajdujące się w dłuższej, frontowej ścianie budynku prowadzi do przelotowej sieni, od której rozpoczynamy zwiedzanie wnętrza chaty.

Wnętrze chaty

Sień przelotowa





Sień rozdzielala część gospodarczą od mieszkalnej, pełniąc funkcje komunikacyjne (*schody na poddasze*), jak i miejsce składowania drobnych sprzętów rolniczych oraz gospodarczych. Tu także, poza drugim wyjściem na zewnątrz (*na osi przelotowej*), znajdują się wejście do pieca chlebowego z dużym kominem, przy którym lokowano trzon do gotowania i powstawała w ten sposób wydzielona z sieni tzw. czarna kuchnia

W połowie XVIII w. władze pruskie przekształciły prawo pożarnicze nakazujące przeniesienie otwartego paleniska z izby mieszkalnej i zezwalały jedynie na pozostawienie wewnątrz samego pieca kaflowego lub z zakrytym trzonem do gotowania.

W sieni znajdują się dwie szafy – jedna z przełomu XVIII i XIX w. (zielona we wzory kwiatowe z drzewicz-

Schody na poddasze

Czarna kuchnia

Szafy w sieni



kami umieszczonymi w pionie), a druga, czerwono-zielona, z datą 1667. Obie szafy pełniły funkcje spiżarek do przechowywania żywności. Ekspozycję uzupełniają sprzęty gospodarstwa domowego i narzędzia rolnicze (*również na zewnątrz*).

Z sieni wchodzimy do wnętrza izby mieszkalnej wyposażonej w oryginalne sprzęty, które używane były na wsi dolnośląskiej do końca XIX w. Jej rozplanowanie było ściśle związane z położeniem pieca. Na ekspozycji prezentowany jest piec typu grzewczego bez właściwego trzonu do gotowania, pochodzący z Zachełmia, skąd został zdemontowany i przeniesiony do muzeum. Do pieca grzewczego w izbie przylega piec chlebowy, na którym często mieściło się dodatkowe miejsce do spania. Piec kaflowy w izbie zawsze posiadał część do podgrzewania i pieczenia potraw



Piec kaflowy

Fragment chaty z kołyską i łóżkiem





oraz kocioł (*metalowy, kamionkowy lub miedziany* – jak w *chałupie*) do podgrzewania wody.

Izba mieszkalna pełniła szereg funkcji – od mieszkalnej, przez gospodarczą, towarzyską po reprezentacyjną. Jej niewielkie rozmiary zmuszały gospodarzy do maksymalnego wykorzystania każdej części pomieszczenia. Pod ścianą i wokół pieca znajdują się ławy do spania, kołyska, łóżko (*w chacie z baldachimem z 1823 roku ze Strupic koło Jeleniej Góry*) i szafa z 1793 roku. Na wprost wejścia stoi skrzynia posagowa (*w chacie z 1843 roku*) i przęślica krążół-



kowa (bogato zdobione bywały podarunkiem narzeczeńskim, tak jak ozdobne kołowrotki). W kącie stoi stół i dwa zydle zdobione fornirowaną polichromią pochodzące z 2. połowy XVIII w. W izbie znajdował się tzw. święty kąć, najczęściej lokowany w rogu izby koło stołu naprzeciwko pieca lub przy wejściu. W świętym kącie, na ścianie, na półce lub na stoliku, w zależności od wyznania, znajdowały się święte obrazy, krucyfiks lub biblia i świeca-gromnica. W naszej chałupie święty kąć symbolizują zawieszane na ścianach obrazy na szkłe ze świętymi patronami rolników: Izydorem, Florianem, Janem Nepo-

Tzw. święty kąć (u góry)

◀ *Str. 24*
Szafa z XVIII w.

Fragment ekspozycji
ze skrzynią posagową

Skrzynia z 1843 r.

Przęślica krążółkowa
z XIX w.



Od lewej:
Zydel z 1787 r.
Stół z XIX w.



mucenem i Matką Boską. Obrazy pochodzą z Dolnego Śląska z 2 i 3 ćw. XIX w.

Dużą część pomieszczenia zajmuje XIX-wieczny warsztat tkacki. Zwykle urządzenie to nie stało przez cały rok w izbie, lecz było rozmontowywane na wiosnę, gdy rozpoczynał się sezon prac polowych i przechowywane na strychu lub komorze do jesieni, kiedy warsztat ponownie składano.

Po prawej stronie od wejścia znajduje się kredens z lat 20-tych XX w. z otwartą nadstawą. Taki mebel służył do częściowego wyeksponowania drogich naczyń-zastawy, a w szafce pod spodem przechowywano codzienne sprzęty kuchenne.

Dawniej w chałupach, często w tym miejscu, ustawiano ławki, niskie szafki lub półki na naczynia, a w pobliżu pieca na ścianie przybijano półki do ustawiania naczyń i produktów spożywczych. Wokół pieca, nierzadko od ściany do ściany, przez całą szerokość chaty, mocowano cienkie drążki służące do wieszania odzieży, podręcznych sprzętów, czy np. suszenia ziół.



*Kredens z XIX w.
z otwartą nadstawą*

W taki tradycyjny sposób ustawiano sprzęty w dolnośląskich izbach do połowy XX w., z niewielkimi zmianami na skutek wprowadzenia pieców kuchennych w XIX i XX w.

Z chaty do budynku muzeum przechodzimy przez szeroką sień, która prowadzi nas do kolejnej części muzeum.



wstrzymano również wydawanie zezwoleń na prowadzenie praktyk zielarskich. Wyjątek zrobiono tylko dla dwóch zielarzy – pochodzącego z Miłkowa Ernsta Friedricha Riesenbergera oraz karpackiego laboranta Ernsta Augusta Zölfela. Ograniczenia administracyjne oraz intensywny rozwój farmakologii i przemysłu farmaceutycznego w końcu XIX w. spowodował całkowity upadek karkonoskiego ziołolecznictwa.

W Muzeum Karkonoskim znajduje się unikalny zespół blisko 100 obiektów związanych z laborantami – m.in. pudełka na maści, suszone zioła i inne gotowe leki, butle umieszczone na ekspozycji w zabytkowej szafie tzw. **szafie laboranta**, ponadto koszyki, spis leków, koncesja laborancka oraz portret ostatniego laboranta.

Szafa laboranta

HISTORIA PRZED 1945 ROKIEM

Wychodząc z chałupy wkraczamy w świat rzemiosła i sztuki ludowej.

Po lewej stronie, od wyjścia z sieni na salę, możemy zapoznać się ekspozycją poświęconą zielarzom karkonoskim zwanymi **laborantami**.

Koncesja laborancka



Byli ludowymi zbieraczami ziół którzy działali w Karkonoszach i Górach Izerskich od XVII wieku. Ze zbieranych roślin, minerałów oraz zwierząt sporządzali i sprzedawali różnego rodzaju lecznicze medykamenty przygotowywane pod postacią proszków, olejków, maści, eliksirów, naparów i esencji. Po przejęciu Śląska przez Prusy edykt królewski zakazał praktyk homeopatycznych i ograniczył działalność ludowych medyków. Najpierw ograniczono ich liczbę do 30, a w 1843 r. całkowicie zakazano im praktykować. Dopuszczalną liczbę karkonoskich specyfików zielarskich zmniejszono z 46 do 21, a wytwarzanie leków objęto ścisłą kontrolą. W tym samym roku





Ekspozycja poświęcona tkactwu

Dalej ekspozycja poświęcona jest tkactwu jako rzemiosłu najbardziej rozpowszechnionemu w naszym regionie. O etapach obróbki lnu opowiada film, a wybrane narzędzia tkackie służące do tego można „na żywo” oglądać w gablocie.

Tkactwo w regionie jeleniogórskim rozwinęło się w średniowieczu, a upadło w II poł. XIX w. wraz z rozwojem przemysłu tekstylnego. Tkactwo wiejskie na własne potrzeby było zazwyczaj zajęciem sezonowym wykonywanym w zimie najczęściej przez kobiety. Zawodowo tkactwem na wsiach zajmowali się mężczyźni – najczęściej małorolni i bezrolni chłopcy, dla których tkactwo było głównym źródłem utrzymania. Moczenie i wstępna obróbka słomy, włókien lub wełny odbywały się na wolnym powietrzu przy użyciu trzepaków, grzebieni, szczotek i grępli. Przędzenie wykonywano pierwotnie za pomocą wrzecion i przęślic, a od XIX w. za pomocą



Deseczka do snucia osnowy

kołowrotek. Nici zwijano przy użyciu motowideł, wijadeł i szpularzy. Finalną czynnością było tkanie. Dawniej wykonywano je przy użyciu prymitywnych deseczek tkackich, później używano warsztatów pionowych, które po licznych innowacjach zastąpiono poziomymi krosnami. Utkane płótno oraz przędzę na nici poddawano bieleniu, a część tkanin również barwiono i nadawano mu wzory za pomocą stempli drukarskich. Wykonywane na wsi lniane, konopne, wełniane lub lniano-wełniane tkaniny przeznaczone były na odzież, bieliznę, ręczniki, obrusy, płachty i worki i sprzedawane na lokalnych rynkach.

Z tkactwem i produkcją tkanin wiąże się ekspozycja poświęcona ubiorowi ludowemu z regionu Karkonoszy i czepków kobiecych z regionu Zachodnich Sudetów i samej Jeleniej Góry.

Ważnym elementem kultury mieszkańców karkonoskich i nie tylko, wsi, szczególnie w jego odświeżonym wydaniu, był **strój ludowy**. Określenie to odnosi się do ubioru chłopskiego, paradnego i strojnego, różniącego się od prostego ubioru codziennego. Strój odświeżony kompletowany był często dużym nakładem kosztów i wysiłku, zgodnie z przyjętymi w grupie lokalnej, zasadami i modą. Poza efektami czysto upiększającymi strój miał pokazywać zamożność i pozycję społeczną oraz przynależność do określonej grupy, dzięki czemu np. w czasie targów

Dolnośląski strój ludowy na dawnej pocztówce



można było rozpoznać po ubraniu z jakiej wsi pochodzi jej mieszkaniac. Z czasem i w połączeniu z coraz większą zamożnością mieszkańców wsi oraz dostępnością nowoczesnych maszynowych tkanin, moda miejska wyparła tradycyjny ubiór wiejski. Niższe warstwy wiejskiej społeczności korzystały z wełnianych i lnianych wyrobów rękodzielniczych o prostej formie i kroju oraz ograniczonym zdobnictwie, natomiast zamożni i wolni chłopci naśladowali modę dworsko-mieszczaną.

Mężczyźni ubierali spodnie ze skóry do kolan, jedwabne pończochy i krótkie skórzane buty z kłamrą. Do tego jedwabną lub adamaszkową kamizelkę z zegarkiem na łańcuszku, który podkreślał zamożność jego posiadacza. Pod szyją noszono fantazyjnie zawiązaną kolorową jedwabną chustkę. Ubiór uzupełniał długi, czarny płaszcz o kroju żupana lub fraka, a na głowie noszono cylinder lub ciemny kapelusz. Kobiety nosiły płóciennie-lniane koszule z bufiastymi krótkimi rękawami nazywane – kabotkami. Na kabotki nakładały wełniane bądź jedwabne spódnice na pasku lub połączone ze stanikiem. Na nogi zakładały białe pończochy i płytkie czarne buty – czółenka. Całość stroju uzupełniał spencer – krótka katanka z bufiastymi rękawami, płócienny haftowany bądź jedwabny fartuch oraz chusta naramienna biała, haftowana, bądź wzorzysta wełniana. Na głowie noszono bogato zdobiony **czepiec** – tradycyjne nakrycie głowy głównie zamężnych kobiet, ale nosiły je również dziewczęta i dzieci. Były bardzo popularne na Dolnym Śląsku, który nazywano *krainą czepków*. Noszono je zarówno na co dzień, jak i od święta.

Ich różnorodność wyraża się przede wszystkim w zdobnictwie i gatunkach materiałów, z jakich zostały zrobione. Wytwarzano jedno, dwu lub trzyczęściowe czepce. Te, które były noszone na co dzień, były wykonane z białego płótna lub kolorowego perkalu. Czepki odświętne wykonane były najczęściej z kwiecistego adamaszku lub aksamitu i bogato zdobione wielobarwnym

Str. 33 ►
Czepiec
jednoczęściowy
brokatowy z XIX w.



Czepiec dwuczęściowy z brodą



haftem, lamówką, złotym lub srebrnym drucikiem, złożonymi blaszkami metalowymi oraz koronkami wykonanymi z cienkich, złotych lub srebrnych drucików, a także wstążkami i sztucznymi kwiatami.

Strój dolnośląski zaczął zanikać w połowie XIX w., a najdłużej zachował się w Szklarskiej Porębie. Jego reaktywację zaczęto już na przełomie XIX i XX wieku i od tego czasu zaczął on pełnić rolę ubioru reprezentacyjnego, najczęściej w zespołach folklorystycznych. W zbiorach Muzeum Karkonoskiego kolekcja dolnośląskich czepków liczy ok. 140 szt. Inne elementy ludowego stroju kobiecego czy męskiego w naszej kolekcji są reprezentowane bardzo skromnie. Są to katanki, chusty, zapaski, skarpety, buty, spodnie, kamizelki i kabaty męskie. Część z nich jest zaprezentowana na wystawie i uzupełniona o dodatki do stroju męskiego i kobiecego jak: biżuteria, pojemniki na tabakę, fajka, czy portfelik skóra-

ny. Na niewielkich monitorach umieszczonych w pobliżu gabloty możemy zobaczyć zdjęcia, na których zaprezentowano odświeżony strój wiejski z regionu w różnych odsłonach świątecznych.

Region jeleniogórski w drugiej połowie XVIII w. wyróżniał się silnie rozwiniętym rzemiosłem obejmującym ok. 30% gospodarstw wiejskich. Ekspozycja muzealna poświęcona jest przede wszystkim **rzemieślnikom**, z usług których najczęściej korzystano na wsi do końca XIX, a mianowicie cieślom, stolarzom, bednarzom, kołodziejom i kowalom. W zaaranżowanej, symbolicznie, stolarni i na sąsiadujących z nią monitorach opowiadamy o pięciu zawodach związanych z obróbką drewna i metalu, bardzo ważnych rzemiosłach dla życia i gospodarki wsi. Warsztat pracy rzemieślników zajmujących się obróbką drewna w zasadniczym kształcie wyglądał podobnie i był wyposażony w narzędzia takie jak: imadło nożne zwane kobylicą, strugi, ośniki dłuta, świdy, tokarki, wiertarki ręczne, miarki, piły siekier, młotki, szablony, wzorniki. Różnice zawierały się w ilości i czasami wielkości narzędzi, którymi się posługiwali.

Ciesielstwo to rzemiosło i technika wyrobu drewnianych elementów konstrukcyjnych oraz całych budowli z drewna. Z usług cieśli korzystano na wsiach przy budowie domów mieszkalnych, budynków gospodarczych oraz przemysłowych. Charakter pracy cieśli polegał na wynajmowaniu własnych usług do prac budowlanych, dlatego nie mieli oni stałych warsztatów. W związku z wędrownym charakterem tego za-

Ekspozycja poświęcona rzemieślnikom





Fragment ekspozycji „stolarni”

wodu cieśla posługiwał się małym asortymentem narzędzi, takich jak: siekiera, topór, dłuto, strug, piła ręczna, metr i poziomica. Ze ciesielstwem łączy się zawód stolarza.

Stolarstwo to rzemiosło i technika wyrabiania z drewna elementów budowlanych oraz sprzętów i przedmiotów codziennego użytku. Podstawowym zadaniem stolarzy było wykonywanie mebli. Do poł. XVIII w. większość sprzętów domowych chłopci wykonywali sami, dopiero na przełomie XVIII i XIX w. zaczęły powstawać w małych miasteczkach, a z czasem na wsiach, warsztaty stolarskie zaopatrujące lokalnych mieszkańców w swoje wyroby.

Tradycyjne pracownie wyposażone były w stół stolarski i w ręczne narzędzia takie jak: piły, strugi, wiertła, dłuta, przyrządy pomiarowe, młotki i obcęgi. Meble były wykonywane głównie z miękkiego drewna. Tradycje regionalne oraz inwencja rzemieślników ludowych znalazły odbicie w bogactwie elementów dekoracyjnych, nawiązujących często do wzorów bawarskich i saksońskich. Stosowanie polichromii o motywach wstęgowych, roślinnych, figuralnych, pejzażowych i urbanistycz-



Formy do masła z 2. poł. XIX w.

nych, a także płaskorzeźb, gzymsów, imitacji fornirów i ażurów, stało się powszechne.

Meble o różnorodnym tle np. niebieskozielonym, marmurowym lub brązowo-czerwonym z wzorem kwiatów, ptaszków lub postaci np. oracza z radłem, cieszyły się wielkim powodzeniem po obu stronach Karkonoszy. Około lat 70-tych XIX w. malowanie zostało wyparte przez modne fladowanie, czyli malowanie powierzchni mebla w taki sposób, który naśladował rysunek słoje drewna.

Bednarze zajmowali się wyrobem drewnianych naczyń klepkowych, obęczowych. W gospodarstwach chłopskich używano wielu naczyń klepkowych służących do przechowywania żywności sypkiej i płynnej, do przenoszenia i przechowywania wody, a także do prania i mycia.

Kolejnym przykładem zawodów, które prezentowane są na wystawie stałej, jest kołodziejstwo – rzemiosło zajmujące się wyrobem drewnianych kół, wozów, sań, tacek i podwozi oraz innych środków transportu i elementów mechanizmów do maszyn.

Stosunkowo nielicznie reprezentowane są w zbiorach wyroby rzemiosła kowalskiego. Są wśród nich wykładki zamkowe, zamki, okucia wozów i dyszli, kraty, kowadła. Kowalstwo to rzemiosło zajmujące się wyrobem i naprawą elementów z metalu. Kowale zaopatrywali gospodarstwa w niezbędne narzędzia rolnicze i świadczyli usługi w zakresie ich naprawy. Do końca XVIII w. produkowali większość narzędzi rolniczych, od metalowych okuc do drewnianych pługów, po drobne narzędzia, takie jak kopaczki, motyki czy sierpy. W kuźni wiejskiej powstawały również wyroby do użytku domowego: kraty, zamki i zawiasy oraz okucia do wozów i sań.

Beczka z drewnianych klepek, z drewnianymi obęczami, k. XIX w.



Fragment ekspozycji poświęconej wyrobom rzemiosła kowalskiego



Kowadło z Karpnik,
1836 r.



Od początku XX w., kiedy wyrób narzędzi rolniczych przejęły fabryki, kowale zajmowali się głównie naprawą lub przystosowywaniem powstałych narzędzi do indywidualnych potrzeb klienta. Niezbędnym atrybutem warsztatu było kowadło – wizytówka każdej kuźni, które stało najczęściej na dębowym pniu w centralnym, łatwo dostępnym miejscu.

Całość ekspozycji związanej z kulturą wiejską sprzed 1945 r. zamyka barwny świat tzw. **sztuki ludowej**, sztuki nieodłącznie związanej z sacrum – są to obrazy na szkle, rzeźby kapliczkowe, szopka piramidowa, instrumenty i... formy do wyciskania pierników. Te ostatnie pierwotnie związane z kulturą dworską skończyły jako najpopularniejszy wyrób jarmarczno-odpustowy przeznaczony dla ludu i ku jego uciechu.

Sztuka ludowa w kulturze ludowej nigdy nie stanowiła odrębnej wartości estetycznej. Rzeźba, malarstwo, wytwory rzemiosł i związane z nimi zdobnictwo (jak formy do wyciskania pierników) wykonane według znanych technik i rozwiązań warsztatowych, zgodnie z aprobowanymi schematami i wzorcami, miały przede wszystkim spełniać określoną funkcję: zaświadczały o zamożności właściciela np. obrazów (im więcej tym lepiej) albo fundatora kapliczki, czy szopki. Rzeźby czy święte obrazy były też „zastępstwem” w modlitwie o opiekę nad okolicą lub gospodarstwem. Na sztukę ludową duży wpływ zawsze miała religia.

Do XVI w. na Śląsku panowała jedność religijna – dominował katolicyzm. W okresie reformacji dominującym wyznaniem stał się protestantyzm. Kontrreformacja w XVII/XVIII w. doprowadziła do częściowej rekatolicyzacji społeczeństwa głównie na terenach wschodnich Śląska, w Kotlinie Kłodzkiej, na Opolszczyźnie oraz na ziemiach należących do klasztorów w Krzeszowie, Lubiążu oraz Lubomierzu, a także w Lwówku Śląskim i Lubaniu.

Rozwojowi sztuki ludowej sprzyjał ruch pielgrzymkowy, związanych z kultem katolickim, skierowany do miejscowości odpustowych. Pielgrzymi przywożący pamiątkę z pobytu w świętym miejscu zapoczątkowali „modę” na artystyczne wyroby ludowe, w szczególności na rzeźbę i obrazy na szkle.

Malarstwo na szkle było mocno związane z ruchem pielgrzymkowym. Najbardziej rozwinęło się na ziemi kłodzkiej oraz w okolicach Kamiennej Góry. Obrazy najczęściej przedstawiały Świętą Rodzinę, sceny z drogi krzyżowej oraz świętych.

Ekspozycja
malarstwa na szkle





U góry od lewej:
Matka Boska Wambie-
rzycka, 3. ćw. XIX w.;
Matka Boska z Barda,
3. ćw. XIX w.

Kolekcja XVIII- i XIX-wiecznych obrazów na szkle w Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze liczy około 1360 dzieł. Nieznane są okoliczności w jakich większość starych obrazów na szkle trafiła do Muzeum. Możliwe, że trafiły tu pod koniec wojny, kiedy Muzeum pełniło funkcję składnicy muzealnej. Twórcą kolekcji był prawdopodobnie Erich Wiese, były dyrektor wrocławskiego *Schlesisches Museum der bildenden Künste* (Śląskiego Muzeum Sztuk Pięknych), który w latach 1933–1945 mieszkał w Jeleniej Górze i był antykwariuszem- kolekcjonerem. Jego kolekcja prawdopodobnie liczyła dużo więcej dzieł malarstwa na szkle, ale w muzeum zdeponowano około 1300 obrazów na szkle z XVIII i XIX w., których nie zdążono wywieźć. Po wojnie w latach 1974–1980 pozyskano w formie darów, przekazów lub drogą zakupów czterdzieści XVIII i XIX-wiecznych obrazów, powiększając tym samym kolekcję.

Największe centra malarstwa na szkle znajdowały się w XVIII i XIX w. na pograniczu czesko-śląskim, w Czechach, Słowacji, Bawarii, Austrii, Polsce i Rumunii. Posiadany przez nas zbiór niemal wszechstronnie prezentuje dolnośląskie malarstwo na szkle. Ponadto w skład kolekcji wchodzi około 100 obrazów ze znanych ośro-

Str. 41 ►
Szopka piramidowa.
Kopia z oryginału
z 2. poł. XIX w.

ków w Europie i kilkadziesiąt z bliżej, do dzisiaj niezidentyfikowanych warsztatów rzemieślniczych.

W zbiorach, nie pokazanych na wystawie, posiadamy jeszcze ponad 140 współczesnych obrazów na szkle znanych twórców z okolic Podhala.

Przejawem protestanckiej sztuki ludowej były „piramidowe” (choinkowe) szopki bożonarodzeniowe (niem. *Weihnachtzepher*), które pojawiły się na Dolnym Śląsku i Łużycach w 2 poł. XVIII w. Swój początek wzięły od świeczników-lichтары – ustawianych po kilkanaście na emporach kościołów ewangelickich w czasie Świąt Bożego Narodzenia. Z czasem, zamiast świeczników, w okresie Świąt Bożego Narodzenia, budowano z drewna i tektury ozdobne świeczniki: drzewka-piramidy. Ozdabiano je jak drzewko bożonarodzeniowe bądź jak szopkę z zamocowanymi wokół, małymi świeczkami. Najstarsze znane przykłady szopek piramidowych w kształcie drzewka – z okolic Jeleniej Góry, Bolesławca, Złotoryi – pochodzą z ok. 1800 r. Szopka piramidowa znajdująca się w zbiorach naszego muzeum to typowy przykład takich świeczników-drzewek. Prezentowana na wystawie stałej szopka piramidowa została ofiarowana do zbiorów Muzeum w lutym 1900 r. przez C. Steinerta z Wlenia i pochodzi z kościoła ewangelickiego



Ekspozycja
z szopką piramidową
oraz instrumentami
muzycznymi – m.in.
tromba marina z XIX w.



we Wleniu. Jest jedynym tego typu zabytkiem na Dolnym Śląsku, jak również w polskich zbiorach muzealnych.

Wyjątkowym obiektem na ekspozycji jest tromba marina, instrument smyczkowy z połowy XIX w. Tego typu instrumenty muzyczne były używane w Karkonoszach jeszcze do połowy XIX w. W zbiorach muzeum tromba marina zarejestrowana została w 1892 r.

Ciekawym przykładem sztuki, ale i rzemiosła zarazem, było **piernikarstwo**, które w pełni rozwinęło się w drugiej poł. XVIII w. Na Śląsku, w większości miast, istniały warsztaty piernikarskie i zaledwie siedmiu piernikarzy pracowa-

Str. 43 ►
Dama z wachlarzem –
forma piernikarska
z 1778 r.

Bok formy piernikarskiej
(Damy z wachlarzem)
z 1778 r.



ło w wiejskich warsztatach. W Jeleniej Górze w końcu XVIII w. było trzech piernikarzy. Artyzmu temu rzemiosłu nadawały formy piernikarskie. Formy wykonywane były zarówno przez wykwalifikowanych snycerzy i drzeworytników, jak i samych czeladników w zawodzie piernikarskim, czy w XIX w. przez twórców wiejskich. Sprzedawane na odpustach i jarmarkach pierniki, były nie tylko przysmakiem, ale również cennym подарunkiem i pamiątką.

Kolekcję muzealną tworzy grupa 59 klocków piernikarskich z XVIII i XIX w. Formy są zróżnicowane zarówno pod względem wielkości, jak i tematyki oraz biegłości warsztatowej. Największą grupę tworzą klocki pojedyncze jedno- i dwustronne o prostokątnym kształcie. Nieliczne są kwadratowe i koliste. Wyróżniają się klocki składające się z dwóch części, przeznaczone do wyrobu pełno plastycznych figur piernikowych. Znaczna część kolekcji – 29 klocków – pochodzi ze zbiorów przedwojennych Muzeum, 14 pochodzi z przedwojennej kolekcji sztuki z miejskiego archiwum Jeleniej Góry, a pozostała część – 16 sztuk zostało pozyskanych drogą zakupu po wojnie.





U góry od lewej: figura pasterza z szopki bożonarodzeniowej z XVIII w.; Jan Nepomucen z XIX w.



Licznie zgromadzone w zbiorach muzealnych zabytki sakralnej sztuki ludowej m.in. rzeźba, dają świadectwo ówczesnej pobożności i wiary oraz uczestnictwa w życiu religijnym. W rzeźbie ludowej, w znacznej mierze związanej z katolicyzmem, dominowała funkcja kultowa. Ważne były postaci świętych, które otaczano kultem i z obecnością, których wiązano określone nadzieje. Większość rzeźb, także w naszej kolekcji prezentowanej na wystawie, powstała w XVIII i XIX w. Dokładny czas ich powstania trudno określić, nawet jeśli bierze się pod uwagę ich pokrewieństwo z konkretnym

Str. 45 ►
Chrystus Frasobliwy w kapliczce, pocz. XIX w.



stylem historycznym. Często charakterystyczne dla jakiegoś stylu formy, ulegały dalekim przekształceniom dzięki swobodnej interpretacji, czy deformacji i uproszczeniom wpływającym z braku sprawności warsztatowej. W naszej kolekcji dominuje rzeźba o charakterze kapliczkowym, czyli umieszczana w różnego rodzaju kapliczkach: przydrożnych, przydomowych lub domowych. Kapliczki zawieszano też na drzewach i ścianach domów. Pojedyncze figury świętych stawiano we wnękach domów mieszkalnych i bram wjazdowych, stanowiły wówczas integralną ich część.



„OJCZYŻNA STRACONA, OJCZYŻNA ODNALEŻONA”

W wyniku porozumień w trakcie konferencji w Teheranie, Jałcie i Poczdamie między ZSRR, USA i Wielką Brytanią, granice Polski zostały przesunięte na zachód. Na wschód od Bugu pozostało ponad milion Polaków, którzy mieli zostać przesiedleni na ziemie zamieszkałe dotychczas przez Niemców. Główna akcja przesiedlenia polskich obywateli i wysiedlenia obywateli niemieckich trwała od 1945 do 1948 r. Proces logistyczny całej akcji przyniósł ogromne trudności w powojennym chaosie. Podróż przesiedleńców trwała od kilku do kilkunastu tygodni w odkrytych wagonach towarowych, w których podróżowano wraz z inwentarzem. W trudnych warunkach podróży, w których narażani byli często na szykany kradzież i głód, przybyli do Kotliny Jeleniogórskiej nowi osadnicy. Główna akcja osadnicza w regionie trwała od połowy 1945 do połowy 1947 r. W sumie z kraju i zagranicy przybyło około 114 tys. osób. Najliczniejszą grupę stanowili przesiedleńcy z Pol-

*Fragment ekspozycji
„Ojczyzna stracona,
ojczyzna odnaleziona”*

ski centralnej oraz południowo-wschodniej. Następną grupę stanowili ekspatrianci z Kresów Wschodnich, głównie z byłego województwa lwowskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego, wołyńskiego oraz poleskiego. Trzecią grupę stanowili reemigranci z zachodu, przybywający głównie z Francji oraz Wielkiej Brytanii i południa Europy, z Jugosławii. Wysiedlanie ludności niemieckiej w powiecie jeleniogórskim odbywało się od wiosny 1946 do końca 1947 r.

Mieszkańcy Jeleniej Góry i powiatu jeleniogórskiego tworzyli na nowych ziemiach swoisty tygiel kulturowy, w którym mieszało się wiele różnych zwyczajów, obrządków i tradycji. Poprzez wykorzenie z regionów, z których się wywodzili, następowało powolne odchodzenie od zwyczajów przodków, a dawne tradycje zaczęły zanikać. W domach dzisiejszych mieszkańców regionu jeleniogórskiego, szczególnie na wsiach, można jeszcze natknąć się na pozostałości dawnych zwyczajów wywodzących się z ziem przedwojennej Polski. Mieszkańcy Dolnego Śląska od 1945 r. stworzyli nową tożsamość tego

*Koszula kobieca
z lnu i wełny, szyta
ręcznie i haftowana*



Skrzynia o konstrukcji sumikowo-łatkowej z Majdanu Średniego, pow. Kołomyja, przed 1940 r.



Koszula kobieca z lnu przywieziona z gminy Hulcze w powiecie Hrubieszowskim



regionu. Tożsamość ta oparta jest na bogactwie kulturowej różnorodności wywodzącej się z wielu regionów Polski. Dzięki temu m.in. w latach 90-tych XX w. muzeum powiększyło swoje zbiory o ciekawe eksponaty tkackie (kołowrotki, przęślice łołatkowe i międllice), jak również wiele elementów ludowych strojów kobiecych i drobnych narzędzi rolniczych pochodzących z rodzinnych terenów przesiedleńców.



Radło płozowe przywiezione z Wileńszczyzny



Fragment ekspozycji „Ojczyzna stracona, ojczyzna odnaleziona”



HISTORIA PO 1945 ROKU

Jelenia Góra z okresu II wojny światowej wyszła niemal bez szwanku, uszkodzonych zostało w wyniku nalotów kilka budynków oraz wysadzony został przez uciekających Niemców most kolejowy w Borowym Jarze. 9 maja 1945 r. do miasta przybyły wojska radzieckie oraz polskie i zaczęto organizować polską administrację. Pierwszym starostą powojennym został Wojciech Tabaka, zaś pierwszym prezydentem miasta Kazimierz Grochulski. Do ich podstawowych zadań należało zorganizowanie życia społeczno-politycznego miasta oraz zachęcanie nowo przybyłej ludności do osiedlania się na Ziemiach Odzyskanych. Dbali o zapewnienie aprowizacji dla mieszkańców powiatu, zwalczali szabrownictwo oraz zbrojne podziemie zarówno niemieckie, jak i polskie.

Po 1945 r. infrastruktura komunalna w Jeleniej Górze była jeszcze w dobrym stanie, ale duże przeludnienie miasta spowodowało nadmierną eksploatację i zniszczenie barokowych kamienic, które już po 10 latach po wojnie wy-

*Fragment ekspozycji
„Historia po 1945 roku”*

magwały natychmiastowego remontu. W 1958 r. odrestaurowano kamienice na Placu Ratuszowym, a w latach 60-tych XX w. zmodernizowano kolejne znajdujące się w obrębie dawnych murów miejskich. Wzrost ludności Jeleniej Góry spowodował podjęcie decyzji przez ówczesną administrację o budowie, na północnym brzegu Bobru, nowego osiedla, które nazwano – Zabobrze. Od końca lat 60-tych przez kolejne 30 lat powstało Zabobrze I, II i III. Dalszy rozwój miasta wiązał się z decyzjami politycznymi, dzięki którym przyłączano do Jeleniej Góry okoliczne miejscowości, zwiększając obszar administracyjny miasta. W 1973 r. przyłączono Goduszyn i osiedle Czarne w 1976 r., po utworzeniu województwa jeleniogórskiego, przyłączono Cieplice, Sobieszów i Maciejową, a w 1998 r. Jagniątków. W efekcie tych zmian Jelenia Góra pod koniec XX w. stała się miastem o powierzchni ponad 109 km kwadratowych z populacją liczącą ponad 93 tys.





ARCHEOLOGIA

Ekspozycja muzealna prezentująca najdawniejsze dzieje regionu jeleniogórskiego obejmuje pradzieje oraz okres średniowiecza.

Pradzieje, z uwagi na niewielką ilość odnotowanych odkryć, pokazane są na wystawie niezwykle skromnie, przez pojedyncze zabytki lub niewielkie ich serie.

Najstarsze uchwytnie archeologicznie ślady pobytu człowieka w Sudetach Zachodnich pochodzą ze schyłkowej epoki lodowcowej, z okresu zwanego w archeologii paleolitem górnym (ok. 40 tys. – ok. 16 tys. lat temu). Na ok. 30 tys. lat datowane są, prezentowane na wystawie, szczątki kostne zwierząt plejstocénskich oraz kopie artefaktów kamiennych, odkryte w okresie międzywojennym

Fragment ekspozycji archeologicznej



Kości zwierząt kopalnych z jaskini góry Połom

w jaskiniach góry Połom w Górach Kaczawskich. Uzupełnieniem tej części ekspozycji są pojedyncze kości mamuta (zab oraz fragment kła).

Młodsza epoka kamienia – neolit (5500–2200 lat p.n.e.), reprezentowana jest na ekspozycji jedynie przez trzy zabytki: topór kamienny z Dobkowa koło Świerzawy, siekierę kamienną z okolic Kaczorowa oraz topór kamienny znaleziony na Wzgórzu Krzywoustego w Jeleniej Górze.

Niewiele więcej możemy powiedzieć o osadnictwie w Kotlinie Jeleniogórskiej w epoce brązu (2200–700 lat p.n.e.). Jedynymi zabytkami z tego

Neolityczny topór kamienny



okresu są pojedyncze siekiery, fragment sztyletu i grot oszczepu wykonane z brązu.

Sytuacja zmienia się we wczesnej epoce żelaza (ok. 700–500 lat p.n.e.). Na okres ten datowane jest bowiem cmentarzysko ciałopalne położone przy ulicy Wincentego Pola w Jeleniej Górze, które było przedmiotem badań archeologicznych w latach 20. i 70. XX wieku. Nekropola składała się z kilkunastu jam grobowych, w których umieszczono naczynia gliniane zawierające spalone szczątki ludzkie (popielnice) oraz mniejsze naczynia, tzw. przystawki. Przykładową rekonstrukcją grobu popielnicowego kultury łużyckiej wyeksponowano w szklanej gablocie pod oknem, natomiast szczegółowe informacje na temat wspomnianego cmentarzyska zawarte są w filmie wyświetlanym nad gablota.



Popielnica z cmentarzyska ciałopalnego w Jeleniej Górze

Rekonstrukcja jamy grobowca ciałopalnego



Naczynia kultury łużyckiej na ekspozycji



Gliniana forma do odciskania naczyń typu terra sigillata, II w n.e.



Okres wpływów rzymskich: czarka typu terra sigillata (powyżej) i dzbanek (po prawej)

Okres wpływów rzymskich (I–IV w.) w zbiorach Muzeum reprezentowany jest przede wszystkim przez importowane z obszaru imperium rzymskiego



pojedyncze naczynia gliniane (dzban i czarkę) oraz skarb monet odkryty przypadkowo w centrum Jeleniej Góry. Niezwykle rzadkim zabytkiem jest gliniana forma służąca do odciskania dekoracji prowincjonalno-rzymskich naczyń typu *terra sigillata*. Jednakże jej proveniencja nie jest w pełni potwierdzona.

Skarb monet rzymskich, III-IV w. n.e.



Fragmety wczesnośredniowiecznej ceramiki z grodziska w Jeleniej Górze-Grabarach

We wczesnym średniowieczu (V–XI w.) na obszarze Sudetów Zachodnich pojawili się pierwsi Słowianie. O ich obecności świadczą liczne artefakty odnalezione w trakcie badań archeologicznych prowadzonych w Jeleniej Górze-Grabarach w latach 2001–2003, gdzie odkryto relikty wczesnosłowiańskiego grodziska, datowanego na wiek IX i połowę wieku X w. Badania archeologiczne z lat 2018–2021 potwierdziły istnienie w tym miejscu grodu i zlokalizowanej u jego podnóża osady słowiańskiej. Na obu wymienionych stanowiskach znaleziono, tak charakterystyczne dla okresu plemiennego, fragmenty ręcznie lepionych garnków, obtaczanych w górnych partiach i zdobionych ornamentem falistej linii rytej.

Na okres późnego średniowiecza (XII–XV w.) przypada powstanie największego ośrodka miejskiego regionu Sudetów Zachodnich – Jeleniej Góry. Według legendy powstanie miasta wiąże się ze wzniesieniem położonym na północny-zachód od centrum miasta, zwanym Wzgórzem Krzywoustego (niem. *Hausberg*). Tam, w miejscu upolowania wyjątkowo dorodnego jelenia, książę Bolesław Krzywousty, w roku 1108, miał wznieść gród, który dał początek obecnej Jeleniej Górze.

Tymczasem badania archeologiczne oraz źródła historyczne rysują zupełnie odmienną wizję okoliczności powstania Jeleniej Góry. Jej lokacja miała prawdopodobnie miejsce w latach 70-tych lub 80-tych XIII w. Miasto było lokowane na tzw. surowym korzeniu – czyli w miejscu dotąd niezamieszkałym. Nowy ośrodek, który z początku nie był zbyt duży, zaczął się szybko rozwijać dzięki przywilejom książąt świdnic-

ko-jaworskich – Henryka I i Bolka II Małego. Szczególnie ten drugi władca korzystnie zapisał się w jego dziejach, nadając mu wiele nowych uprawnień i przywilejów. W 1346 r. jeleniogórcy sukiennicy otrzymali przywilej wyrobu, cięcia i sprzedaży sukna. W 1348 r. miasto otrzymało przywilej – prawo mili, w którym książę zatwierdził zwierzchnictwo miasta nad okręgiem administracyjnym, w skład którego wchodziło ok. 70 wsi. W 1355 r. miasto otrzymało uprawnienia górnicze zezwalające na wydobywanie rud żelaza na obszarze jej dystryktu oraz ich przetwarzanie i sprzedaż. W następnych latach Jelenia Góra otrzymała prawo produkcji słoju piwnego, prawo wagi miejskiej, wyszynku oraz bicia srebrnych i złotych monet. Trzon społeczności miejskiej Jeleniej Góry stanowili w XIV w. kupcy oraz sukiennicy, szewcy, rzeźnicy, tkacze płótna i piekarze.

Badania nie potwierdzają także tezy o istnieniu na Wzgórzach Krzywoustego wczesnośredniowiecznego grodu obronnego. Według aktualnego stanu wiedzy, do lat 30-tych XV w. funkcjonował tam murowany zamek, który wzniesiono w drugiej połowie XIII w.

Fortyfikacje otaczające miasto wzniesiono ok. połowy XIV w. Składały się one z głównego pierścienia murów o wysokości do 6 m, dwumetrowego przedmurza oraz suchej fosy. Ciąg murów ufortyfikowany był 36 basztami łupinowymi umożliwiającymi skuteczną obronę. Do miasta prowadziły trzy bramy: Długa (*niezachowana do dziś*), Wojanowska (*zachowała się wieża bramna i bastion*) oraz Zamkowa (*zachowała się wieża bramna*).

W wieku XV i XVI, pomimo politycznych zawirowań (w 1392 r. księstwo świdnicko-jaworskie przeszło pod panowanie królów czeskich, a następnie w 1526 r. wraz z Królestwem Czech, dostało się pod panowanie Habsburgów) i wojen (wojny husyckie 1419–1436; wojny o sukcesję korony czeskiej między Maciejem Korwinem a Kazimierzem i Władysławem Jagiellończykami 1469–1477), miasto nadal prężnie się rozwijało.



Fragment ekspozycji archeologicznej ze średniowiecznym mieczem księcia Bolka



*Miecz księcia Bolka,
koniec XIII w. – 1. poł. XV w.*

Stabilna pozycja finansowa pozwoliła mu na wykup okolicznych prywatnych folwarków oraz kilku wsi, a także terenów przed Bramą Wojanowską. W 1433 r. samorząd miejski wykupił jeleniogórski zamek i następnie zlecił jego rozebranie. Powodem takiej decyzji było zagrożenie jakie warownia stanowiła dla miasta, w przypadku zajęcia jej przez obce wojska.

W XV w. miasto stopniowo uniezależniło się od władzy królewskiej, wykupiło prawa do sądów oraz otrzymało od króla zgodę na swobodny wybór rady miejskiej. W XVI w. Jelenia Góra stała się trzecim pod względem szacunku podatkowego miastem w księstwie świdnicko-jaworskim, a liczba jej mieszkańców przekraczała 3 tysiące. Była ważnym ośrodkiem handlowym oraz włókienniczym. Produkty wytwarzane przez jeleniogórskich tkaczy i sukienników miejscowi kupcy sprzedawali w Czechach, w Polsce oraz krajach niemieckich.

Niemal w centralnym miejscu sali, w osobnej gablocie, wyeksponowany jest jeden z najcenniejszych średniowiecznych zabytków w zbiorach naszego muzeum – tzw. miecz księcia Bolka. Według legendy miecz ten miał należeć do księcia o imieniu Bolko (Bolesław Krzywousty), który przekazał go władzom miejskim Jeleniej Góry. Od tamtej pory miecz traktowany był jako miejskie insygnium. Przechowywany przez wieki w jeleniogórskim ratuszu był wnoszony i pokazywany publicznie w trakcie ważnych dla miasta uroczystości. Badania pozwoliły uściślić chronologię zabytku na okres od drugiej poł. XIII w. do pierwszej poł. XV w. Nie mógł więc należeć do żyjącego w wieku XII Bolesława Krzywoustego. Mógł natomiast być własnością któregoś z książąt świdnicko-jaworskich, najprawdopodobniej Bolka II Małego, którego ściśle związki z Jelenią Górą są powszechnie znane.



Gotyckie kafle płytowe z badań na Starym Mieście w Jeleniej Górze



Sala z mieczem księcia Bolka

Gablota ze zbiorami archeologicznymi



Pozostałe artefakty archeologiczne związane ze średniowieczną i wczesnonowożytną Jelenią Górą i regionem jeleniogórskim prezentowane są w dużej gablocie po prawej stronie. Na najwyższej półce możemy podziwiać fragmenty kafli piecowych oraz naczynia gliniane zarówno zachowane w całości, jak i we fragmentach, pochodzące z badań studni miejskich. Szczególną



Naczynia ceramiczne, XV-XVI w.





Późnośredniowieczne naczynia gliniane na ekspozycji

uwagę należy zwrócić na unikalny w skali kraju zbiór zdeformowanych naczyń glinianych pochodzących z okresu lokacji miasta – z końca XIII w. Deformacje te wynikały prawdopodobnie z błędu garncarza – złego dobrania składu masy ceramicznej lub złej temperatury wypału. Obok prezentowane są renesansowe kafle piecowe, odkryte w trakcie badań archeologicznych tzw. Pańskiego Domu w Karkonoszach, nieco powyżej Karpacza. Miejsce badań znajduje się



Zdeformowane naczynie gliniane, koniec XIII w.



Renesansowe kafle piecowe z XVI w. z tzw. Pańskiego Domu



w Dolinie Płasawy, poniżej Polany Karkonoskiej, na wysokości ok. 1000 m n.p.m. Na środkowej półce znajdują się zabytki związane ze średniowiecznym hutnictwem szkła w Karkonoszach i Górach Izerskich – odpady poprodukcyjne, tzw. łezki, fragmenty tygli i donic szklarskich oraz fragmenty wyrobów ze szkła i ceramiki. Obok leży grzebień tkacki i kijanka do prania, a także liczne podkowki, ostrogi i ozdobna brosza do spinania szat, pochodzące z różnych części

Zabytki związane z hutnictwem szkła





Od góry:
Groty oszczepów z zamku Sokolec, XIV-XV w.
Grzebień tkacki, XIV-XV w.
Grot beltu do kuszy, XIV-XV w.
Ostrogi, XIV-XV w.

jeleniogórskiego Starego Miasta. Z kolei dwie srebrne monety (halerz zgorzelecki i trzeciak biskupstwa Ratyzbony) oraz sprzączka i ażurowe okucie pasa, datowane na XV i XVI w., znalezione zostały w trakcie prac archeologicznych w piwnicach jeleniogórskiego ratusza. Wśród zabytków średniowiecznego uzbrojenia, oprócz licznych grotów strzał, grotów beltów do kuszy i toporów, podziwiać można także wyjątkowy zbiór żelaznych grotów oszczepów oraz ostrogę, odkryte w 1904 r. przez niemieckiego archeologa-amatora F. von Oheimba na zamku Sokolec w Górach Sokolich.

Z badań wieży Bramy Zamkowej pochodzą, datowane na przełom XIV i XV w., zabytki związane ze średniowieczną sztuką obronną: kamienna kula armatnia oraz żelazny uchwyt do mocowania armaty w murze. Innym niezwykle interesującym zabytkiem jest, znajdujący się w centralnej części półki, gliniany relikwiarz z kościoła św. Jana i Katarzyny w Świerzawie. Obiekt datowany na ok. 1425 r. ma formę walca



Gliniany relikwiarz z kościoła św. Jana i Katarzyny w Świerzawie, XV w.



Moneta - halerz zgorzelecki



Trzeciak biskupstwa Ratyzbony



Kula armatnia, XIV-XV w.



Imacz do mocowania działa w murze

*Żelazna złączka
do rur wodociągowych,
XVII-XVIII w.*



*Drewniane rury
wodociągowe
na ekspozycji*



o wysokości 5 cm i średnicy 3–3,5 cm, z czerwoną woskową pieczęcią odcisniętą na podstawie. Badania rentgenowskie wykazały, że w jego wnętrzu znajdują się fragmenty kości, a pod pieczęcią tkwi ludzki włos. Ekspertyza pieczęci wykazała, że należała ona do biskupa miasta Kulmbach w Bawarii, a wizerunek na pieczęci przedstawia św. Jadwigę.

Na najniższej półce omawianej gabloty podziwiać można elementy najstarszego jeleniogórskiego systemu wodociągowego. Składają się one się z fragmentów drewnianych, wydrążonych wewnątrz rur, łączonych ze sobą za pomocą żelaznych złączek. Badania dendrochronologiczne wykazały, że odkryte w trakcie prac archeologicznych przy ul. 1-go

Maja, prezentowane na wystawie fragmenty drewnianego wodociągu, pochodzą z pierwszej poł. XVII w.



*Jan Zygmunt,
ks. Siedmiogrodu
(1536–1571),
Węgry 1556 r.*



*Ferdynand III
Habsburg
(1637–1657),
Węgry, XVII w.*



*Jan Zapolya
(1526–1540),
Węgry, XVI w.*

Po przeciwległej stronie sali, w osobnej gablocie, możemy podziwiać odnaleziony przypadkowo w 1979 r. w Piechowicach skarb 64 złotych monet z XV, XVI i XVII w. Największa ilość monet pochodzi z Niderlandów (42 dukaty). W zbiorze są także monety hiszpańskie, tureckie i włoskie. Najwcześniejsza moneta to dukat Macieja Korwina (1458–1490) oraz dukat pochodzący z 1497 r. Obie monety wybiła mennica z Hamburga. Najpóźniejsze zaś monety to: dukat z Niderlandów z 1642 roku oraz dukat księcia saskiego Jana Jerzego (1611–1656). Skarb zawiera również monety polskie z mennicy gdańskiej, dukaty Zygmunta III Wazy z 1625 r. oraz dukat Władysława IV z 1638 r.

*Złota moneta
z Niderlandów*



*Makieta profilu
archeologicznego
z badań przy ul. Jasnej
w Jeleniej Górze*

Aby gościom naszego muzeum przybliżyć pracę archeologów zajmujących się żmudnym badaniem w terenie, wykonano makietę profilu wykopu archeologicznego z warstwami kulturowymi oraz przykładowymi odkryciami dokonanymi przez badaczy. Makieta została wykonana na podstawie rzeczywistego wykopu przy ulicy Jasnej na Starym Mieście w Jeleniej Górze.



Ekspozycję w sali poświęconej archeologii uzupełnia spiżowy dzwon z 1499 r. wykonany przez jeleniogórskiego ludwisarza Mathiasa Halbrittera. Dzwon, wykonany dla kościoła w wsi Dziwiszów w Górach Kaczawskich, pękł i nigdy nie pełnił swojej funkcji. Do zbiorów muzeum trafił na początku XX w.

*Spiżowy dzwon
z XV w.*



PATRYCJUM KAMIENICA MIESZCZAŃSKA

Zwiedzanie tej części Muzeum rozpoczynamy od wnętrza barokowego modelu kamienicy mieszczańskiej. Jej powstanie, tak jak powstanie całego muzeum, zawdzięczamy Hugo Seydłowi, gdyż w ten sposób inicjator przedsięwzięcia chciał podkreślić i upamiętnić wkład kupców w historię miasta, którzy przez 150 lat byli motorem napędowym Jeleniej Góry. Ka-

Kamienica mieszczańska na zdjęciach z 1. poł. XX w.



mienica, zgodnie z projektem Karla Grossera z 1912 r., przylega do budynku Muzeum od strony ogrodu, została zbudowana na wzór domu, który stał na Rynku pod nr 22 i należał do jeleniogórskiego kupca Daniela von Buchsa. Wzniesiona, w pomniejszonej do oryginału skali, budowla posiada charakterystyczne dla baroku podcienia. Fasadę kamienicy ozdobił symbol Towarzystwa Kupieckiego – trójmasztowy żaglowiec na morskich falach ponad którym widnieje napis – DEO BEANTE (*Bóg błogosławi*). W przedsionku mieści się ozdobna sztukateria w postaci konika morskiego autorstwa rzeźbiarza Lubera ze Zgorzelca. Jego dziełem jest także zachowa-

Kamienica – widok zewnętrzny

Sztukateria w przedsionku





na do dziś dekoracja na suficie przedstawiająca Merkurego – patrona kupców, wzorowana na stiuku z kamienicy Daniela von Buchsa, która znajdowała się przy ul. Kilińskiego 16. Ozdoby na suficie uzupełniają głowy czterech mędrców w narożach, girlandy z kwiatów i wici roślinnych. Podłogę wykonano na wzór parkietu z salonu z kamienicy przy jeleniogórskim Ryn-

ku nr 33, a ozdobne szybki w oknach pochodzą z jeleniogórskich XVIII-wiecznych domów. Prezentowane pierwotnie XVIII-wieczne meble i obrazy w kamienicy nie zachowały się do dnia dzisiejszego. Luksusowe przedmioty stanowiące obecne wyposażenie salonu mają ukazywać bogactwo kupców żyjących w Jeleniej Górze w XVIII wieku.

*Ekspozycja
we wnętrzu
kamienicy*



Śląski piec z XVIII w.

Tuż przy wejściu na ekspozycji znajduje się luterkańska biblia Martina Lutra z 1711 r., a także książki z jeleniogórskiej drukarni rodziny Krahn z XVIII w. W salonie znajdują się dwie sekretery – meble do pisania i przechowywania przyborów pisarskich i dokumentów, fotele (m.in. z obiciem z kurdybanu), stół, na którym możemy podziwiać XVII-wieczny globus nieba z wizerunkiem Tycho Brahe (1546–1601) – duń-

Biblia Martina Lutra z 1711 r.



Sekretera, Śląsk, poł. XVIII w.



Fotel, Śląsk, 1. poł. XVIII w.



Plakieta dekoracyjna, Delft, ok. 1811 r.

Wazon z pokrywą o uchwycie w kształcie psa, Delft, 1763–1764



Puchar z pokrywą, Jelenia Góra, XVIII/XIX w.



Talerz fajansowy, Delft, (1701-122)



Dzban, Bolesławiec, 1. poł. XVIII w.



Kufel z tancerzem, Prószków, XVIII/XIX w.



Czarka, Prószków, po 1783 r.



skiego astronoma i konstruktora przyrządów do mierzenia gwiazd, śląski piec z XVIII w., skrzynki cechu sukienników i tkaczy. W szklanej gablocie znajdują się talerze i wazon z Delft, kamionkowe i fajansowe naczynia (najbardziej popularne z pobliskiego Bolesławca), talerze, misy, kufle, sztucce oraz wazy, m.in. z prószkowskiej fajansiarni.

Skrzynia cechu sukienników, Jelenia Góra, 1. poł. XVIII w.

Serweta z widokiem Jeleniej Góry, 2. poł. XVIII w.





HISTORIA NOWOŻYTNA i XIX WIEK

Po wyjściu z wnętrza kamienicy mieszczańskiej zwiedzanie kolejnej wystawy rozpoczynamy od niezwykłego zbioru **tarcz trumiennych** członków cechów rzemieślniczych. Tego typu zwyczaj dekorowania trumny zmarłego rozpowszechnił się w XVI w. szczególnie na Śląsku i był powszechnie stosowany do końca XIX w., a sporadycznie także w kolejnym stuleciu. Trumna była okrywana czarną tkaniną, a tarcze mocowano do trumny ozdobnym sznurem, rzemieniem

Tarcze trumiennie, krzyż i makieta Kościoła Łaski na ekspozycji z 1. poł. XX w.



Tarcze trumiennie Towarzystwa Kupieckiego z 1. poł. XVIII w.

lub łańcuchem. Po pogrzebie były zdejmowane i przechowywane wraz z innymi cennymi przedmiotami cechu, a potem wykorzystywane w czynie pochówku innego członka społeczności.

Na wystawie stałej prezentowany jest zbiór 12 tarcz trumiennych z 1. poł. XVIII w. Sześć z nich należało do Towarzystwa Kupieckiego, a pozostałe do innych cechów. Przedstawiają one sceny od ukrzyżowania Chrystusa do Sądu Ostatecznego, a także biblijne alegorie śmierci i przemijania, bardzo popularne w epoce baroku. Dwie z nich przedstawiają siedem kartuszy z symbolami cechowymi na czarnym tle.

Cechowe tarcze trumiennie, ok. 1720 r.





Na zdjęciu po prawej: ekspozycja poświęcona bractwu strzeleckiemu

W narożniku sali prezentowana jest wystawa poświęcona jeleniogórskiemu **bractwu strzeleckiemu (kurkowemu)**. Jelenia Góra, podobnie jak inne miasta, już od czasów średniowiecza organizowała zawody strzeleckie, w których brali udział członkowie cechów. Celem tych zawodów było ćwiczenie umiejętności obchodzenia się z bronią. Ponieważ mieszczanie byli zobowiązani do samodzielnej obrony swojego miasta przed wrogiem, członkowie wszystkich cechów mieli w razie niebezpieczeństwa po zamknięciu bram miejskich, bronić wyznaczonych odcinków murów miejskich. W związku z tym, dla stałego doskonalenia swoich umiejętności, rzemieślnicy cechowi organizowali się w bractwach strzeleckich. Co najmniej raz w roku w okresie Zielonych Świąt odbywały się poza murami miasta, zawody strzeleckie. Początkowo strzelano z łuku lub kuszy, później z broni palnej do drewnianych tarcz lub do umieszczonej na długiej tyczce drewnianej figury ptaka, najczęściej koguta (zwanego w średniowieczu – kurem, stąd bractwa strzeleckie nazywano bractwami kur-



Talerz i konew bractwa strzeleckiego, Jelenia Góra, 2. poł. XVIII w.

kowym). Podczas zawodów najlepszy strzelec otrzymywał tytuł króla strzelców lub króla kurkowego. Nagroda z kasy miasta wynosiła 24 talary, kilka piw i roczne zwolnienie z podatków. Drugi strzelec otrzymywał zwyczajowo pamiątkowy talerz cynowy.

W zbiorach Muzeum prezentowane są XVII i XVIII-wieczne zabytki należące do jeleniogórskiego bractwa strzeleckiego. Są to grawerowane talerze cynowe, srebrne łyżki pamiątkowe, konwie, zawieszki, a także skrzynia oraz arkebuz z przełomu XVII i XVIII w.

Skrzynia bractwa strzeleckiego, Jelenia Góra, 1685 r.



BAROK

na ziemi jeleniogórskiej

Po ponad 300 latach prosperity, Jelenią Górę jak i cały Śląsk ogarnęła wojna trzydziestoletnia (1618–1648), w wyniku której miasto zostało prawie całkowicie zniszczone. Najpierw wielki pożar w 1634 r., a później 10-tygodniowe oblężenie miasta przez wojska cesarskie koalicji katolickiej w 1640 r., doprowadziły Jelenią Górę do ruiny. Miasto w poważnej części zostało zniszczone, a gospodarka znacznie wyhamowała. Wielu kupców i rzemieślników przeniósł się do spokojnej wówczas Wielkopolski, a region przez kolejne dziesięciolecia podnosił się z kryzysu. W wyniku wojny z 6 tys. mieszkańców pozostało zaledwie 60. Po zakończeniu wojny rozpoczął się powolny okres odbudowy miasta ze zniszczeń. Było to możliwe, między innymi, dzięki zyskom jakie przynosiło tkactwo. Miejscowi tkacze wyspecjalizowali się w produkcji cienkiego lnianego płótna – woalu, które jeleniogórscy kupcy sprzedawali na całym świecie. W 1630 r. otrzymali oni przywilej na wyłączność handlu płótnem lnianym od cesarza Ferdynanda. W 1658 r. utworzyli cech kupiecki, tworząc Jeleniogórski Związek Kupców. W 1675 r. po przystąpieniu do związku kupców z Wrocławia, zmienił on nazwę na – Towarzystwo Kupieckie w Jeleniej Górze, stając się najsilniejszym zrzeszeniem dystrybutorów tkanin lnianych na Dolnym Śląsku. Kupcy zrzeszeni w związku skupowali surowiec, organizowali jego przerób i wreszcie byli jedynymi kupcami upoważnionymi do sprzedaży wyrobów gotowych. Dzięki sprawnej organizacji zbytu jeleniogórskie tkaniny trafiały do całej Europy, a drogą morską nawet do najbardziej egzotycznych zakątków ówczesnego świata – Afryki i Ameryki.

Wzrost zamożności kupców przyczynił się do odbudowy Jeleniej Góry po wojnie trzydziestoletniej. To oni budowali na Rynku pierwsze barokowe kamienice z podcieniami. Na parterze kamienic mieściły się kantory kupców, a na piętrze ich mieszkania. Kamienice wznoszono z kamienia i cegły, kryte były gontem, a od końca XVIII w. dachówką ceramiczną. Ich frontowe elewacje miały bogaty wystrój plastyczny. Średnia szerokość budynków wynosiła od 6 do 8 metrów. Od frontu wchodziło się do sieni i dalej schodami na pierwsze piętro do przestronnej, zwieńczonej kolebkowym sufitem wiaty, która spełniała rolę wewnętrznego krytego dziedzińca. Niektóre wiaty stanowiły jedynie rodzaj rozbudowanych klatek schodowych, inne przypominały okazałe bogato dekorowane hale. Z wiaty wchodziło się do pokoi mieszkalnych, w których ściany pokryte były malowidłami, a sufity sztukateriami. Pokoje wyposażone były w okazałe barokowe meble.

Do najbardziej wpływowych kupców należeli Mentzlowie i Buchsowie. Najbogatszym jeleniogórskim kupcem w tamtym czasie był Christian Mentzl (1667–1748). Był właścicielem Łomnicy i Dziwiszowa oraz fundatorem projektu ołtarzowo-organowego w jeleniogórskim Kościele Łaski. Wybitnym przedstawicielem innej rodziny kupieckiej był Daniel von Buchs (1707–1779). Ten bogaty filantrop właściciel Dąbrowicy, Wojanowa i Bobrowa, ufundował sierociniec w swej kamienicy przy ul. Kilińskiego. Zajmował się naukami przyrodniczymi, posiadał kolekcję roślin i minerałów.



Oprócz tarcz trumiennych jeleniogórskich cechów, sztukę sakralną okresu baroku reprezentują w Muzeum model Kościoła Łaski oraz zabytki, z nieistniejącego już dziś, kościoła św. Ducha.

Model kościoła Łaski projektu Martina Frantza, wykonany w latach 1709–1710

Pokój westfalski w 1648 r. zapoczątkował na Śląsku kontrreformację. Jelenia Góra, leżąca w granicach Królestwa Czech, musiała podporządkować się dekretem katolickich Habsburgów, którzy zaczęli ograniczać swobody religijne ewangelikom. Miasto musieli opuścić duchowni ewangelicy, a Rada Miejska została obsadzona wyłącznie katolikami. W 1654 do miasta przybyli jezuita, którzy przejęli organizowanie posług religijnych, założyli kolegium jezuickie oraz folwark Paulinum w pobliżu miasta. Ostry kurs kontrreformacyjny osłabł dopiero za panowania cesarza Józefa I (1705–1711). Dzięki złagodzeniu ruchu kontrreformacyjnego cesarza jeleniogórscy protestanci uzyskali zgodę na wybudowanie

własnej świątyni. Świątynia – Kościół Łaski – powstała w latach 1709–1718, a jej projektantem i nadzorującym pracami był architekt Martin Franz. Zgodnie z wymaganiami i wskazówkami zleceńodawców, świątynia miała łączyć śląską tradycję kościołów Pokoju w Jaworze i Świdnicy z rozmachem i monumentalnością protestanckiego kościoła Katarzyny w Sztokholmie. Wnętrze zaś miało nawiązywać do rozwiązań zastosowanych w świdnickim Kościele Pokoju, gwarantując jak najwięcej miejsc siedzących dla wiernych podczas nabożeństw.

Z czasów budowy zachował się trójwymiarowy model kościoła, na wzór którego powstała stojąca do dziś świątynia. Przez prawie 200 lat jeleniogórski model przechowywany był na drugiej emporze kościoła. Rada Kościelna parafii ewangelickiej w 1902 r. przekazała go do Muzeum RGV. Po wybudowaniu gmachu muzeum w 1914 r. stał on w centralnym miejscu ekspozycji. Po 1945 r. model nie był ekspozycyjny ze względu na duże gabaryty i uległ zniszczeniu. Dopiero w latach 2007–2008 został odrestaurowany i przywrócono mu oryginalną polichromię, dzięki czemu ponownie stał się jedną z głównych atrakcji Muzeum.

Model Kościoła Łaski projektu M. Frantza wykonany w latach 1709–1710



Model przedstawia budowlę na planie krzyża greckiego z wydłużoną o jedno przęsło nawą główną, z prosto zakończonym prezbiterium. Na skrzyżowaniu naw usytuowana jest ośmioboczna płaska kopuła zwieńczona wysokim, prześwitowym, dwukondygnacyjnym hełmem. Przęsła nawy kryte są łamanym dachem, zaś kopuła otoczona jest czworobocznym tarasem z umieszczonymi w narożach wielobocznymi wieżyczkami zwieńczonymi hełmami. Pomiędzy ramionami krzyża wstawione są kwadratowe przybudówki z osobnymi daszkami, mieszczące klatki schodowe prowadzące na emporę. Elewację zdobią pilastry znajdujące się pomiędzy wysokimi półokrągło zakończonymi oknami. Na osi trzech krótszych ramion widnieją proste otwory wejściowe zwieńczone trójkątnymi szczytami. Wnętrze nakryte jest sklepieniem kolebkowym. Wewnątrz korpusu świątyni umieszczono dwa piętra empor, które faliście opasują nawy kościoła, a podparte są na marmoryzowanych kolumnach zwieńczonych złożonymi kapitelami. Pokrycia połowy dachu i kopuły od strony północnej pozwala oglądać wieżbę dachową i umożliwia

analizę konstrukcji, a przez wysokie okna widać emporę w jej wnętrzu. Ciekawostką modelu jest to, że pozwala on na analizę zmian w projekcie, jakie zaszły w stosunku do pierwotnego – w czasie budowy świątyni, a także w okresie późniejszym, zwłaszcza po pożarze w 1806 r.



Procesja z okazji 100-lecia poświęcenia Kościoła Łaski 25 maja 1818 r., C. Thürmer



Pożar Kościoła Łaski w 1806 r. C. Thürmer, 1806 r.

Dwie **drewniane figury** naturalnych rozmiarów, prezentowane na wystawie, pochodzą z ołtarza z 1717 r. z kościoła św. Ducha. Świątynia, która znajdowała się przy obecnej ulicy Wolności (u zbiegu ulic Korczaka i Curie-Skłodowskiej) powstała w 1449 r., a później została rozbudowywana. Spłonęła w czasie wojny trzydziesto-



Figura św. Sebastiana z kościoła św. Ducha, 1. poł. XVIII w., warsztat Tomasza Weissfelda (?)

Figura papieża św. Grzegorza, z kościoła św. Ducha, 1. poł. XVIII w., warsztat Tomasza Weissfelda (?) ▶





Fragment przedwojenny ekspozycji z figurami św. Sebastiana i św. Grzegorza

letniej, podczas wielkiego pożaru miasta w 1634 r. Odbudowana została ponownie w 1662 r. i wyposażona w barokowe wnętrze. Mocno zniszczony kościół decyzją władz miejskich został rozebrany w 1907 r., a elementy barokowego wyposażenia zostały przekazane Muzeum.

Do niedawna sądzono, że drewniane figury są dzieła z warsztatu słynnego rzeźbiarza Tomasza Weissfelda, jednak najnowsze badania wskazują, iż autorem figur był jeleniogórski rzeźbiarz Joseph Bechert. Pierwsza figura przedstawia św. Sebastiana – patrona chorych na choroby zakaźne. Druga przedstawia św. Grzegorza VII – papieża, reformatora kościoła, twórcy zasad uniwersalizmu papie-

Krucyfiks z XVIII w.



skiego. Ponadto na ekspozycji wystawione jest antependium z ołtarza z wizerunkiem św. Jakuba Starszego, patrona żebraków oraz świeczniki i krucyfiks.

Antependium z kościoła św. Ducha z 1. poł. XVIII w.

Na ścianie za makietą kościoła znajduje się ekspozycja dotycząca dawnych kamienic mieszczańskich. W zbiorach Muzeum zachowało się wiele elementów dekoracyjnych wystroju domów jeleniogórskich kupców, takie jak: balustrady, świetliki, ozdobne kraty, zamki drzwiowe, klamki, okucia, kołatki, a nawet jedno skrzydło drzwi z ulicy Drucianej.



Zamki z XVIII w.



Po przeciwnej stronie prezentowane są tłoki pieczętne z XVII i XVIII w. Jelenia Góra potrzebowała prawie 100 lat, aby odbudować populację sprzed wojny trzydziestoletniej. U progu wojen śląskich ok. 1740 r. liczyła niecałe 6 tys. mieszkańców. W mieście działało 820 rzemieślników 76 specjalizacji zrzeszonych w 18 cechach. Cechy jako organizacje zrzeszające rzemieślników poszczególnych specjalność, nadawały ton rozwojowi miasta. Najliczniej reprezentowanym był cech kupców. Równie liczny był cech tkaczy, następnie krawców i stolarzy. Rolą cechów było dbanie o wysoką jakość produkcji. Cechy wydawały własne statuty, świadectwa nauki oraz listy. Wszystkie pisma były sygnowane pieczęcią cechową, która była ważnym atrybutem cechu. Pieczęcie, oprócz napisu, zawierały godło cechu. Przechowywano je w tzw. ładach – specjalnych skrzyniach wraz z ważnymi dokumentami i pieniędzmi.

*Tłok cechu złotników,
Jelenia Góra, XVIII w.*



*Tłok cechu mydlarzy,
Jelenia Góra, 1784 r.*



*Tłok cechu pasamoników,
Jelenia Góra, 1695 r.*



*Tłok cechu chirurgów i lazienbników,
Jelenia Góra, XVIII w.*



*Tłok cechu guzikarzy,
Jelenia Góra, XVIII w.*



*Tłok cechu kuśnierzy,
Jelenia Góra, 1633 r.*



*Tłok cechu nożowników i płatnerzy,
Jelenia Góra, 1707 r.*

KLASYCYZM na ziemi jeleniogórskiej

Po ponad 200 latach rządów katolickich Habsburgów na Śląsku w następstwie trzech wojen śląskich (1740–1742, 1744–1745, 1756–1763 – wojna siedmioletnia), cała prowincja przeszła w ręce ewangelickich Hohenzollernów i została przyłączona do Królestwa Prus. Okres wojen śląskich nie był tak niszczycielski dla Jeleniej Góry, jak wojna trzydziestoletnia, ale wiązał się z dużymi kosztami dla miasta, które musiało utrzymywać na własny koszt stacjonujące tam wojska pruskie i cesarskie na przemian. W zdecydowanej większości ewangeliccy mieszkańcy Jeleniej Góry z entuzjazmem przyjęli nową władzę. Pomimo dużego zadłużenia po wojnach śląskich miasto, głównie dzięki tkactwu, dalej prężnie się rozwijało. Po zmianie podziału administracyjnego na Śląsku Jelenia Góra stała się siedzibą nowo utworzonego powiatu. W mieście w 1749 r. odbudowano w stylu barokowo-klasycystycznym ratusz, a poza murami rozwijały się przedmieścia. Na przełomie XVIII i XIX w. wraz z początkami romantyzmu przyszła moda na miejskie parki. W Jeleniej Górze w latach 1780–1802 z inicjatywy ówczesnego wóldarza miasta Christopha Schönaua powstał park miejski w stylu angielskim na dzisiejszym Wzgórzu Kościuszki. W malarstwie pojawiły się romantyczne pejzaże ukazujące piękno natury, a barokowy przesyt alegorii został zastąpiony naturalizmem, który szczególnie widoczny był na ówczesnych portretach ukazujących postacie w naturalnych pozach. W architekturze wnętrz zaczął dominować, modny zwłaszcza w środkowej Europie styl *biedermeier*, który kładł nacisk na solidność, prostą formę i użyteczność projektowanych przedmiotów.

C. T. Mattis (1789–1881) – *Śnieżka od strony czeskiej*. Litografia z 1. poł. XIX w.



Fragment ekspozycji „Historii nowożytnej i XIX w.”

Czas wojen napoleońskich to okres kolejnych, dużych zmian dla Jeleniej Góry. Po przegranych przez Prusy w bitwach pod Jeną i Auerstädt w 1806 r. do miasta wkroczyły wojska napoleońskie, które przebywały tu z przerwami do 1813 r. Wojny napoleońskie, niestabilna sytuacja polityczna oraz zmiany technologiczne na świecie związane z „wiekiem pary”, spowodowały upadek jeleniogórskiego tkactwa. Kupcy jeleniogórscy nie potrafili przystosować się do zmian sposobu produkcji oraz formy kapitalistycznego zarządzania. Chałupnicza produkcja w domach tkaczy nie była konkurencją dla produkcji maszynowej z wysp brytyjskich. Mieszkańcy Jeleniej Góry musieli więc zacząć szukać nowych źródeł utrzymania. Z pomocą przyszła im lokalizacja miasta u podnóża Karkonoszy, które od początku XIX w. przyciągały coraz więcej turystów.



*Sekretera,
Śląsk, ok. 1820 r.*



*Diorama – Pałac w Myslakowicach,
Śląsk, XIX/XX w.*

Część XIX-wiecznej ekspozycji obejmuje meble w stylu biedermeier oraz początki nowego trendu na ziemi jeleniogórskiej, jakim stał się rozwój ruchu turystycznego. Na wystawie znajdują się krzesła, sekretera z ok. 1820 r. wyprodukowana na Śląsku oraz kredens, w którym wyeksponowano pamiątkową porcelanę i ceramikę z Karkonoszy. Na głównej ścianie wiszą obrazy wrocławskiego malarza i grafika Johanna Davida Grüsona działającego w Jeleniej Górze w czasie wojen napoleońskich, które przedstawiają samego malarza oraz portrety żony kupca Femlera i kupca Johanna Beera. Na bocznej ścianie znajdują się dioramy przedstawiające królewski pałac w Myslakowicach, rynek w Jeleniej Górze i dom na Wzgórzu Kościuszki. Aby zapoznać



Talerz, Berlin-Moabit, 2. poł. XIX w.



Tacka, Tilsch, Wałbrzych, 2. poł. XIX w.



Dzbanek, Tilsch,
Walbrzych, 2. poł. XIX w.

Filizanka ze spodkiem,
1. poł. XX w.



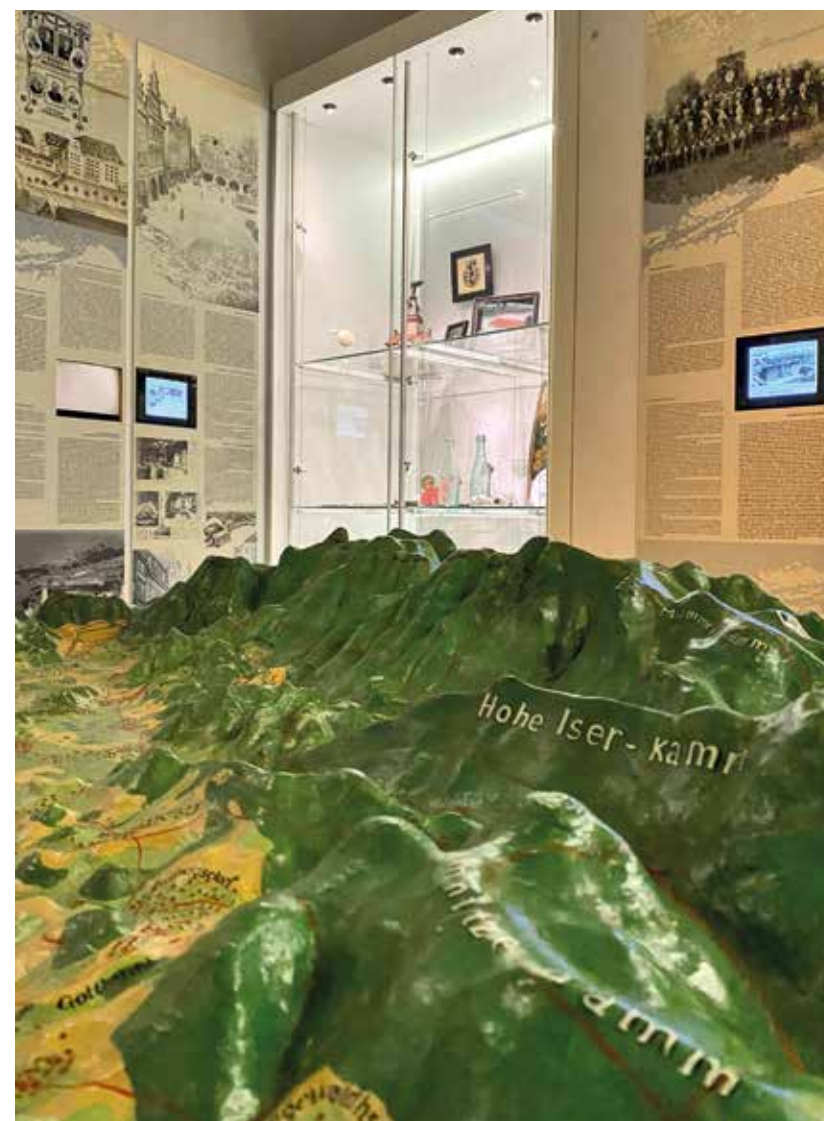
się z większą ilością dawnych widoków i pejzaży karkonoskich oraz grafik, zdjęć i pocztówek zachęcamy do skorzystania z prezentacji multimedialnej.

Prekursorami pierwszych turystów w Karkonoszach w XVIII w., byli przybywający na leczenie do gorących cieplickich źródeł kuracjusze, którzy coraz chętniej zapuszczali się na wycieczki w góry w celu podziwiania pięknych widoków i zdobycia królowej Karkonoszy – Śnieżki. Po przyłączeniu Śląska do Królestwa Prus Karkonosze stały się najwyższymi górami w królestwie i budziły powszechną ciekawość zarówno berlińskiej arystokracji, jak i bogatych mieszczan. Od początku XIX w. w Kotlinie Jeleniogórskiej zaczęli nabywać dobra ziemskie członkowie rodziny królewskiej, ministrowie, a także sam król Fryderyk Wilhelm III, który kupił w 1831 r. pałac w Mysłakowicach i zamienił go na swą letnią rezydencję. Zaczęła powstawać infrastruktura góraska: szlaki turystyczne oraz gospody dla turystów. W 1817 r. powstała organizacja zrzeszająca przewodników górskich i tragarzy lektok, która odpowiadała za obsługę ruchu turystycznego.

Od 2. poł. XIX w. turystyka stała się zjawiskiem masowym. Zacieranie różnic klasowych i bogacenie się społeczeństwa powodowało, że na wypoczynek w górach stać było nie tylko tu-

rystów z wyższych klas społecznych, ale również tych mniej zamożnych. Jelenia Góra stała się w tamtym czasie prężnym ośrodkiem turystycznym, a sama turystyka była istotną gałęzią jej gospodarki oraz źródłem utrzymania dla wielu mieszkańców miasta. Liczba hoteli wzrosła w Jeleniej Górze z 33 do 46, a szynków z 55 do 80. Roczna liczba kuracjuszy w Cieplicach wynosiła wówczas 14 tys., a liczba turystów, którzy weszli na Śnieżkę wzrosła do ponad 30 tys. osób rocznie.

*Na pierwszym planie
makieta Karkonoszy*





W 1. poł. XIX w. Jelenia Góra liczyła 250 domów w obrębie murów i 803 domy na przedmieściach. W mieście istniało 19 budynków użyteczności publicznej: ratusz, urzędy, kościoły, kaplice, domy modlitwy i synagoga. Swój urząd miał tu starosta. Funkcjonował także urząd podatkowy, sąd krajowy i grodzki, policja, urząd wagi i urząd cechowania zajmujący się kontrolą wyrobów tkackich. W Jeleniej Górze istniało w tamtym czasie wiele drobnych zakładów rzemieślniczych. Do większych zakładów należała fabryka porcelany oraz cegielnia. Nadal wiele gospodarstw żyło z tkactwa chałupniczego.

Prawdziwy skok cywilizacyjny dla Jeleniej Góry nastąpił wraz z powstaniem kolei żelaznej, dzięki której rozwinął się wielki przemysł, a także ruch turystyczny. W 1853 r. zawiązano Towarzystwo Budowy Dolnośląskiej Kolei Górskiej. W 1866 r. otwarto linię kolejową do Zgorzelca, a w 1867 r. do Wałbrzycha, dzięki którym Jelenia Góra zyskała bezpośrednie połączenie z Berlinem i Wrocławiem. W 1882 r. powstała linia kolejowa do Kowar, która w 1895 r. przedłużona została do Karpacza, dając turystom bezpośredni dojazd do stolicy Karkonoszy. W 1902 r. oddano linię kolejową z Jeleniej Góry do Szklarskiej Poręby Górnej, a w 1909 r. linię z Jeleniej Góry do Lwówka Śląskiego nazwanej koleją kaczawską. W latach 20-tych XX w. wszystkie linie, z wyjątkiem kolei kaczawskiej, zostały zelektryfikowane. Dla wygody mieszkańców, kuracjuszy i turystów w 1897 r. wybudowano w mieście linię tramwajową z Jeleniej Góry przez Cieplice do Sobieszowa, którą początkowo obsługiwał tramwaj gazowy w 1900 r. zastąpiony elektrycznym. W 1911 r. linię rozbudowano z Cieplic do Podgórzyna. W latach 1927–1939 rozwijała się także w Jeleniej Górze lotnicza komunikacja pasażerska. Obsługiwały ją początkowo Messerschmitty, które mogły jednorazowo zabrać na pokład 3 pasażerów, a od 1935 roku zastąpiono je Junkersami F-13, które zabierały 4 pasażerów. Samoloty latały na regularnych liniach Jelenia Góra–Wrocław (czas podróży ok. 30 minut) oraz

Gablota z eksponatami



*Wiadro strażackie,
Jelenia Góra, ok. 1840 r.*

do 1935 r. Jelenia Góra–Berlin i Jelenia Góra–Gliwice. W sumie w ciągu 12 lat istnienia ruchu lotniczego przewieziono dokładnie 14075 osób. Lotnisko znajdowało się w miejscu obecnego lotniska sportowego w Jeleniej Górze.

Doprowadzenie kolei do Jeleniej Góry dało możliwość szybkiego przepływu towarów z miasta i na odwrót. XIX-wieczny rozwój cywilizacyjny dał początek nowej organizacji produkcji i handlu. Zaczęły upadać małe warsztaty kosztem dużych zakładów przemysłowych, bazujących na maszynach. Rzemieślnicy z producentów stali się robotnikami pracującymi w fabrykach. Jako jeden z pierwszych rozwinął się przemysł papierniczy. Powstało w regionie kilka dużych papierni m. in. w Dąbrowicy (1837), Miłkowie (1845), Łomnicy (1849) w Malinniku (1853) i Piechowicach (1853).

Na potrzeby tychże papierni powstał w Cieplicach w 1854 r. zakład remontujący urządzenia papiernicze, którego właścicielem był Heinrich Füllner. Zakład z czasem przekształcił się w fabrykę produkującą maszyny papiernicze. Zakład pod nazwą Valmet funkcjonuje w Cieplicach do dnia dzisiejszego. Papiernię z Malinnika pod Jelenią Górą firma Schöller przekształciła w zakład produkujący celulozę, który pod koniec XIX w. zatrudniał 1600 osób. Po wojnie zakład pod nazwą Celwiskoza istniał do 1989 r. W 1868 r. powstała fabryka maszyn Starke & Hoffmann (obecnie znajdują się tu Jeleniogórskie Zakłady Optyczne). Zakład był jednym z najbardziej znaczących przedsiębiorstw w mieście, produkował maszyny parowe, ko-



tły, turbiny i elementy mostów. Zakład upadł w czasach wielkiego kryzysu w 1930 r. W 1810 r. w Stanisławowie powstała słynna w całej Europie ze swych wyrobów fabryka likierów Christiana Koernera. Przeniesiona w 1850 r. do Malinnika (w rejonie dzisiejszych Miejskich Zakładów Komunikacyjnych) firma produkowała likiery na bazie ziół Karkonoskich. Zakład istniał do 1945 r.

XIX wiek to także czas, w którym powstawało i rozwijało się w Jeleniej Górze wiele stowarzyszeń. Z bractw strzeleckich prężnie działało Bractwo Strzeleckie Gildia. W 1824 r. w Cieplicach powstała loża masonska, przeniesiona później do Jeleniej Góry. W mieście było kilkanaście organizacji sportowych wśród nich najstarszy Męski Związek Gimnastyczny. Wraz z rozwojem techniki powstał Związek Cyklistów, później Automobilklub. W mieście działały związki narciarskie oraz klub piłkarski Germania. Swoje zrzeszenia mieli lekarze, nauczyciele, rzemieślnicy oraz organizacje religijne. Rozwinęło się wiele stowarzyszeń propagujących turystykę.

*Ostatnia sala
dotycząca ekspozycji
historii nowożytnej*



Rzeźba, XIX w.

Do prężniej działających należały Stowarzyszenie dla Rozwoju Karkonoszy i Gór Izerskich oraz Stowarzyszenie Schronisk Młodzieżowych i Studenckich. Największy wkład w rozwój turystyki oraz infrastruktury turystycznej w Jeleniej Górze oraz całym regionie miało Towarzystwo Karkonoskie (RGV), które powstało w 1880 r. Wśród członków towarzystwa znaleźli się ludzie z elity Śląska i Niemiec, przedstawiciele władz, szlachta, bogaci bankierzy i mieszczaństwo, naukowcy oraz artyści. Dzięki ich staraniom i pozyskiwanym funduszom budowano szlaki turystyczne, punkty widokowe oraz infrastrukturę turystyczną. Dzięki RGV powstało obserwatorium na Śnieżce (1900), Droga Jubileuszowa na Śnieżkę (1905) oraz Schronisko Księcia Henryka nad Wielkim Stawem w Karkonoszach (1889). W Jeleniej Górze z inicjatywy Towarzystwa powstała w 1911 r. wieża widokowa na dzisiejszym Wzgórzu Krzywoustego, natomiast na Wzgórzu Kościuszki powstał model przekroju geologicznego Sudetów Zachodnich (1902). Największą inicjatywą Towarzystwa Karkonoskiego było wybudowanie w 1914 r. gmachu muzeum dla swych licznych zbiorów. RGV zajmowało się również działalnością wydawniczą. Wydawało mapy, przewodniki, okolicznościowe kartki i druki informacyjne. Od roku 1881 RGV wydawało czasopismo „Wanderer im Riesengebirge”.

DER WANDERER IM RIESENENGBIRGE

Miesięcznik, wydawany przez organ prasowy RGV, powstał w 1881 r. Służył szeroko pojętej sprawozdawczości, opisywaniu i relacjonowaniu działań i dokonań RGV oraz propagowaniu piękna gór. W licznych artykułach opisywano kulturę, tradycje i historię regionu. Pierwszy numer ukazał się 3 lipca 1881 r. „Der Wanderer im Riesengebirge” drukowany był w oficynie na parterze budynku u zbiegu obecnych ulic Bankowej i Szkolnej, a od 1923 r. we wrocławskiej oficynie wydawniczej Wilhelma Gottfrieda Korna. Jego ostatni numer ukazał się na początku 1943 r.



„Der Wanderer im Riesengebirge” – pierwsza strona numeru z 1888 roku



„Dziecko grające na lutni” i „Dziecko grające na flecie” autorstwa Cirillo dell Antonio (1876–1971)



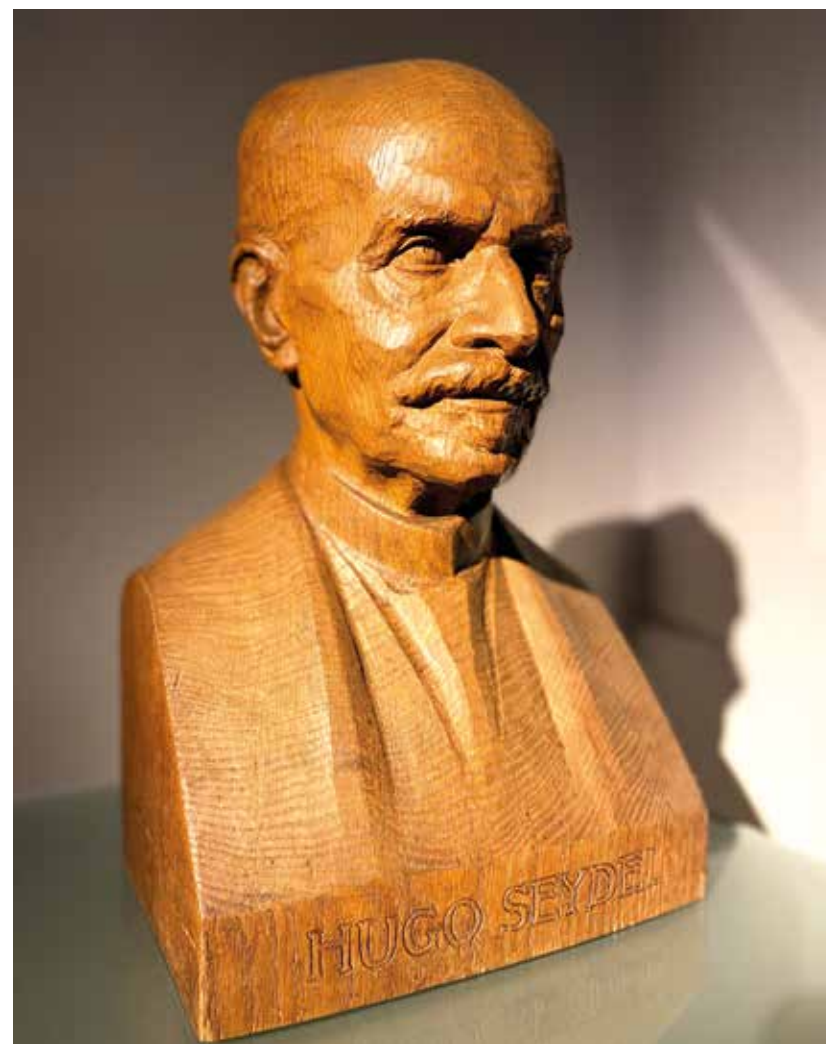
Na wystawie stałej z omawianego okresu zostały zaprezentowane pamiątki związane z rozwojem turystyki w XIX w., pamiątki związane z działalnością RGV oraz Szkoły Snycerskiej. Ponadto prezentowane są przedmioty, które należały do jeleniogórskich stowarzyszeń, a także przedmioty materialne należące do przedstawicieli różnych grup zawodowych w mieście oraz ciekawostki stanowiące pamiątki kultury materialnej z okresu XIX w. Prezentowany jest również gipsowy model Karkonoszy i kotliny jeleniogórskiej z końca XIX w.

Druga poł. XIX w. przyniosła dwa ważne wydarzenia, które wydatnie wpłynęły na rozwój Jeleniej Góry i regionu jeleniogórskiego. W 1870 r. wybuchła wojna prusko-francuska, a w konsekwencji przegranej bitwy Francji pod Sedanem nastąpiło w Wersalu podpisanie aktu zjednoczenia Niemiec pod przewodnictwem Prus (18.01.1871). Francja musiała zapłacić ogromną kontrybucję za przegraną wojnę (5 mld franków w złocie). Pieniądze te posłużyły na rozbudowę infrastruktury nowych Niemiec w tym także Jele-

niej Góry. W mieście rozwinęły się dzielnice willowe w okolicach obecnego Wzgórza Kościuszki i Partyzantów, powstała zabudowa m.in. dzisiejszej ulicy Wojska Polskiego. Powstały budynki użyteczności publicznej: poczta (1912), szkoła – obecne Liceum Ogólnokształcące im. S. Żeromskiego (1914) i teatr (1904). Pod koniec XIX w. rozbudowano wodociągi i kanalizację w mieście, a w 1908 r. Jelenia Góra została zelektryfikowana. W latach 30-tych XX w. rozwój nowych zakładów spowodował napływ robotników, dla których powstały nowe osiedla robotnicze w okolicach dworca kolejowego oraz dzi-

siejszego Osiedla Robotniczego. Z obiektów sportowo rekreacyjnych w latach 20-tych XX w. powstał stadion sportowy, korty tenisowe oraz hala sportowa przy dzisiejszej ul. Złotniczej, a w następnym dziesięcioleciu wybudowano kompleks basenów kąpielowych przy dzisiejszej ul. Sudeckiej. Tuż przed wybuchem II wojny światowej Jelenia Góra była nowoczesnym miastem znanym w całych Niemczech jako – Perła Karkonoszy, która liczyła ponad 35 tys. mieszkańców.

Popiersie Hugo Seydela,
1920 r.





WYSTAWA SZKŁA ARTYSTYCZNEGO im. MIECZYŚŁAWA BUCZYŃSKIEGO

Na piętrze budynku Muzeum znajduje się największa w Polsce ekspozycja szkła artystycznego. Jej powstanie związane jest przede wszystkim z pierwszym dyrektorem muzeum Hugo Seydlem – wielkim znawcą, miłośnikiem i kolekcjonerem szkła, który kładł szczególny nacisk na tę dziedzinę sztuki. Jego priorytetem było dokumentowanie historii i rozwoju karkonoskiego szklarstwa, dzięki czemu stopniowo gromadzono cenne zbiory szkła oraz inne zabytki związanych z wytwórczością i zdobieniem szklanych przedmiotów, a także rytowaniem kamieni szlachetnych. Do zbiorów, oprócz obiektów szklanych, należały wzorniki hut, odciski zdobień na szkłe w czerpanym papierze, narzędzia i formy szklarskie, także lakowe odciski pieczęci. Niestety przedwojenne zbiory jeleniogórskiego muzeum, bogate w unikatowe obiekty

rzemiosła szklarskiego, zostały rozproszone w wyniku zawieruchy wojennej – część najcenniejszych eksponatów wzbogaciła zbiory Muzeum Narodowego we Wrocławiu i w Warszawie, losy niektórych są, jak dotąd, nieznanne.

Gabloty stałej ekspozycji wypełnione są obiektami unikatowymi tworzonymi w stylach historycznych, głównie w hucie *Josephine* w Szklarskiej Porębie i hucie Fritza Heckerta w Piechowicach oraz w hutach czeskich. Pokazują one niezwykle kunszt śląskich szklarzy i zdobników szkła. Stała wystawa kończy się ekspozycją szkła współczesnego. Czas po II wojnie światowej okazał się niezwykle interesujący w dziedzinie szkła artystycznego oraz wzornictwa przemysłowego w Polsce. Wśród twórców współczesnych szczególnie wyróżnieni są ci, którzy stworzyli podwaliny dla polskiego szkła artystycznego oraz dla szklarskiej Szkoły Wrocławskiej. Wśród reprezentantów współczesnych tendencji w szkłe znaleźli się najważniejsi artyści związani z wrocławską Państwową Wyższą Szkołą Sztuk Plastycznych (obecnie Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta) we Wrocławiu.



*Huta Josephine
w Szklarskiej Porębie
(Schreiberhau),
Ernst Wilhelm Knippel,
dat. 1846*

Mieczysław Buczyński (1941–2005)

Z Muzeum Karkonoskim związany od 1967 r. W 1975 r. został kierownikiem utworzonego wówczas Działu Szkła Artystycznego. To właśnie on, przy pełnym wsparciu dyrektora muzeum Henryka Szymczaka (1938–2003) i dzięki dotacjom finansowym państwa, stworzył kolekcję zaliczaną dziś do jednej z najbogatszych i najliczniejszych w Polsce. Upamiętnieniem jego zasług było nadanie kolekcji szkła Muzeum Karkonoskiego jego imienia. Kolekcja Szkła Artystycznego im. Mieczysława Buczyńskiego liczy ponad 9 tysięcy eksponatów. Główny trzon zbiorów stanowią obiekty szklane, wytworzone i zdobione różnymi technikami, dokumentujące rozwój technologii szklarskiej. Stała ekspozycja szkła artystycznego, utworzona na nowo po rozbudowie i modernizacji Muzeum Karkonoskiego w latach 2010–2012, została ułożona w porządku chronologicznym i nawiązuje w swojej strukturze do wystawy autorstwa Mieczysława Buczyńskiego.

POCZĄTKI SZKLARSTWA

Najstarsze zachowane ślady wytwórczości szklarskiej pochodzą z Mezopotamii z V w. p.n.e. i z Egiptu z poł. IV w. p.n.e. Pierwszymi przedmiotami ze szkła były proste paciorki szklane, a pierwszymi naczyniami były małych rozmiarów buteleczki, czarki i miseczki, które tworzone z masy szklanej wytopionej w prymitywnych piecach jamowych. Pierwsze szklarskie wyroby miały



Rycina ze schematycznym przedstawieniem wnętrza huty szkła z 1550 r. – J. Agricola, *O hutnictwie i górnictwie dwanaście ksiąg*, red. Stanisław Firszt, Jelenia Góra 2000

kolor ciemnoniebieski, turkusowy, zielony lub czarny. Najbardziej przełomowym momentem w dziedzinie wytwórczości szklarskiej okazało się wynalezienie puszczeli do wydmuchiwania bańki z gorącej masy szklanej. Odkrycia tego dokonali Fenicjanie w I w. p.n.e., którzy zastąpili pełny pręt metalowy prętem pustym w środku. Od tego momentu wytwarzanie przedmiotów szklanych było procesem o wiele szybszym i prostszym, a także dającym nowe możliwości kształtowania różnego rodzaju form. Puszczel szklarska w niemal niezmienniej formie przetrwała do dnia dzisiejszego

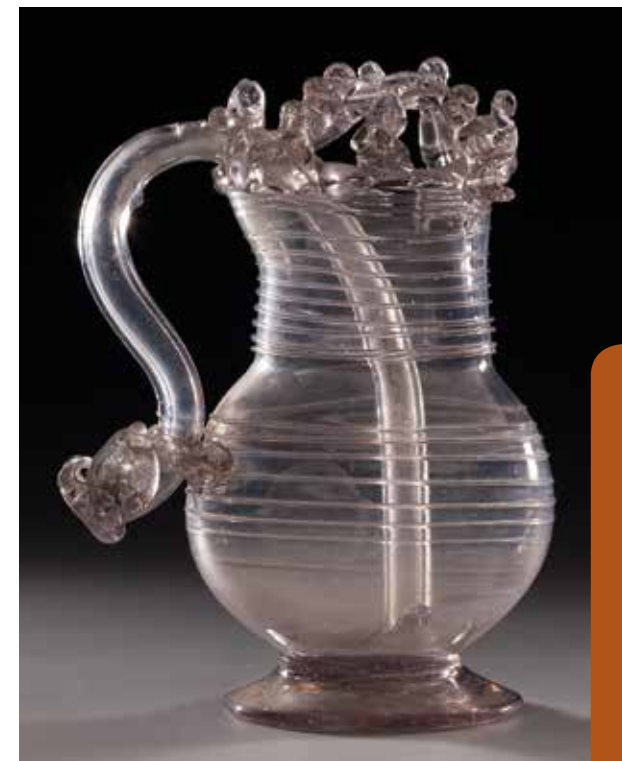
i nadal jest podstawowym narzędziem w ręcznej produkcji szkła.

Początki działalności szklarskiej na Śląsku sięgają X i XI w., a jej ślady udokumentowane badaniami archeologicznymi znaleziono w Niemczech, Opolu i Wrocławiu. Odkryte zabytki to głównie biżuteria ze szkła kolorowego i bezbarwnego, a także fragmenty witraży okiennych i proste formy naczyń. Pierwsze huty i pracownie szklarskie zakładane były w obrębie grodów oraz skupisk osadniczych. Wraz ze zwiększającym się zapotrzebowaniem na wyroby szklane, huty zaczęto lokalizować na terenach obfitujących w drewno i piasek kwarcowy, czyli surowce niezbędne do produkcji masy szklanej. W regionie jeleniogórskim, bogatym w piasek kwarcowy i drewno, od początku XIV w. zaczęły powstawać wędrownie huty leśne, dając początek wielowiekowej tradycji szklarskiej na terenie Dolnego Śląska. Były to huty, z których korzystano do momentu wyczerpania w ich obrębie surowca do wyrobu masy szklanej. Prawdopodobnie pierwsza huta szkła powstała na początku XIV w. w Cichej Dolinie koło Piechowic. Nieco później powstały huty w Chromcu i Kopańcu. Ich istnienie potwierdzają badania archeologiczne. Natomiast pierwsze wzmianki i dokumenty źródłowe pochodzą z połowy XIV w. i odnoszą się do hut, które istniały w Szklarskiej Porębie. W okresie średniowiecza i renesansu najczęściej powstawało szkło użytkowe: butelki, szklanice i kielichy. Ozdabiano je technikami hutniczymi takimi jak nakładki i guzki szklane.

Bardzo popularnym typem szklanicy używanej w owym czasie była szklanica typu *flet*. Było to naczynie na kolistej stopce z wysoką, rozszerzającą się ku górze czarą zdobioną drobnymi guzami. Szkło średniowieczne i renesansowe z regionu jeleniogórskiego niemal nie zachowało się do naszych czasów. Na wystawie stałej w dziale archeologii prezentowane są kawałki naczyń typu *flet* oraz gomółki okienne.

Pierwsza część ekspozycji to szkło barokowe, które, wraz ze szkłem empirycznym, należy do grona najcenniejszych obiektów muzeum. Epoka baroku to czas wielkiego rozkwitu szklarstwa, gdyż duże zapotrzebowanie na wyroby szklane spowodowało rozwój technik

Naczynie żartobliwe, Śląsk, XVIII w.





Szklanica pamiątkowa, Śląsk, Szklarska Poręba, huta pod Babińcem, 1713 r.

wytwarzania szkła oraz technik jego zdobienia. W odróżnieniu od hut wędrownych z wcześniejszych epok, nowo zakładane huty w XVII i XVIII w. miały charakter trwały. Głównymi odbiorcami wyrobów szklarskich byli zamożni mieszczanie, radni miejscy, członkowie cechów, a także dwory szlacheckie i książęce. Na ich potrzeby wytwarzano butelki, szklanki i kufle zdobione malowaną dekoracją oraz niezwykle popularne w baroku tzw. naczynia żartobliwe – naczynia do picia o zabawnych kształtach lub z ukrytymi niespodziankami, utrudniającymi prawidłowe z nich korzystanie.

W 1683 r. powstała nowa technika wytwarzania szkła potasowo-wapniowego o dużej twardości i przejrzystości, zwanego kryształem czeskim, który przypominał wyglądem kryształ górski. Wynalezienie nowej techniki wytwarzania szkła było impulsem dla rozwoju szklarstwa na Śląsku w XVIII w., gdzie wykształcił się charakterystyczny dla tego regionu kształt pucharów i kielichów. Na okrągłej stopie i cienkim trzonie, wsparta była stożkowata, ścięta u nasady i bogato zdobiona szlifowaną dekoracją, czara. W epoce baroku rozpowszechniły się i osiągnęły wysoki poziom artystyczny techniki zdobienia szkła dekoracją rytowaną oraz szlifowanie. Największym barokowym mistrzem w dziedzinie szlifierskiej obróbki szkła reliefem był Friedrich Winter, który tworzył dla Schaffgotschów z Cieplic. Wykształcił on indywidualny styl, który ukształtował typ rzeźbionego pucharu śląskiego mającego wielu naśladowców. Tematyka zdobnicza szkła barokowego była bardzo bogata od scen biblijnych i alegorycznych, poprzez bogate ornamenty roślinne, aż po sceny humorystyczne, pragmatyczne (herby rodowe i cechowe, panoramy miast) i okolicz-

nościowe (puchary z wrytą sentencją).

W regionie jeleniogórskim huty powstawały w Karkonoszach i Górach Izerskich, a głównym centrum szklarstwa była Szklarska Poręba. W 1617 r. pochodzący z Dolnej Saksonii Wolfgang Preussler wybudował w Białej Dolinie w Szklarskiej Porębie pierwszą hutę szkła, dając początek tradycji szklarskiej rodu Preusslerów. W kolejnych latach powstały huty Preusslerów w Czerniawie koło Świeradowa Zdrój oraz huta pod Górą Babiniec koło Szklarskiej Poręby. Równoległe z rozwojem hut, powstawały w Piechowicach, Sobieszowie i Cieplicach warsztaty zdobnicze.

Szklanica wiwatowa, Śląsk, Szklarska Poręba, huta w Białej Dolinie, ok. 1620–1625



Preusslerowie

Rodzina, która wywodziła się z pogranicza Turyngii i Saksonii, wzmiankowana była w dokumentach już pod koniec XV w. Przedstawiciele rodu trafili na Śląsk w 1616 r. W 1617 r. Wolfgang Preussler (1550–1620) wydzierżawił ziemię w pobliżu Szklarskiej Poręby od hrabiego Schaffgotscha i wybudował hutę szkła w Białej Dolinie, która w tym miejscu działała do 1754 r. Preusslerowie z czasem stali się jednymi z najbardziej znaczących rodów szklarskich, a ich zasługi zostały docenione m.in. nadaniem herbu. Do rodziny należało wiele hut, a pośród przedstawicieli byli znani mistrzowie hutniczy, zdobnicy, malarze na szkłe i porcelanie.



Kielich z herbem rodziny, ok. 1715–1720



Dzban z pokrywą,
Śląsk, Szklarska Poręba,
huta w Białej Dolinie,
ok. 1755 r.

Dzbanek,
Śląsk lub Saksonia,
ok. 1720–1730

Na wystawie stałej prezentowane są XVII i XVIII wieczne wyroby z hut należących do Preusslerów. Są to szklanice wiwatowe, a także dzban z pokrywą z białego szkła opakowego. Z innych hut śląskich pochodzą naczynia żaroodporne, szklanice cechowe, heraldyczne i okolicznościowe. Są też zabytki z hut niemieckich oraz pochodząca z polskiej huty Radziwiłłów w Nalibokach karafinka z herbem Mniszchów. Oryginalnymi zabytkami są wyroby szklane z medalionami oraz wyroby wykonane techniką **zwschengold** (zdobienie poprzez umieszczenie malowanej na złoto folii między płytkami przezroczystego szkła). Prezentowane są również bogato zdobione dekoracją rzeźbiarską puchary pochodzące z huty Preusslerów, dekorowane w warsztatach zdobniczych w Cieplicach i Sobieszowie. Wystawę barokowych szkieł artystycznych zamykają wyroby ze **szkła mlecznego** naśladujące kształtem oraz zdobieniem wyroby z porcelany.



Szklanica na stopie,
Śląsk, Szklarska Poręba,
huta w Białej Dolinie,
ok. 1730–1735



Kufel cechowy,
Śląsk, Kotlina Jeleniogórska,
warsztaty cieplickie,
dat. 1790



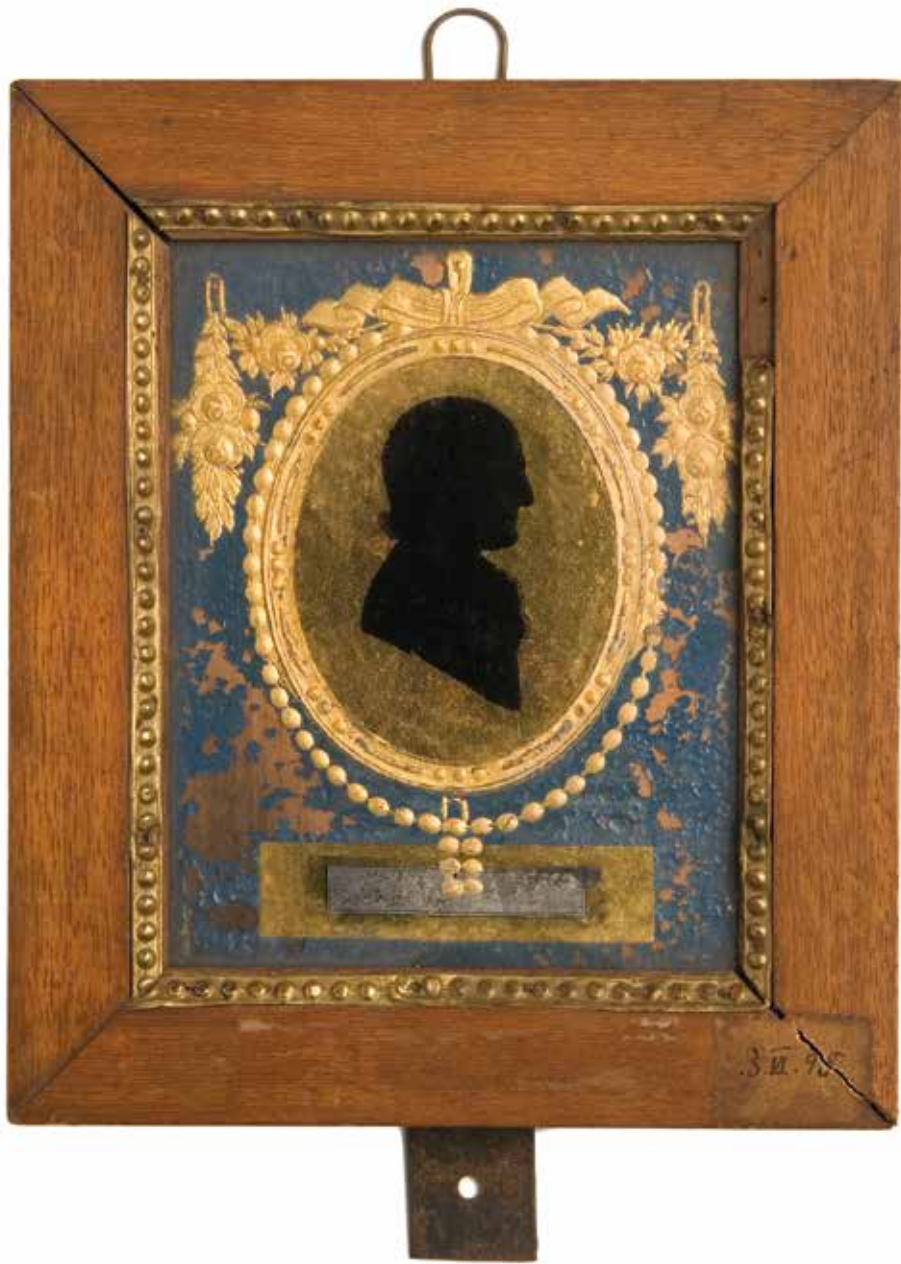
Szklanica na stopie,
Śląsk, Cieplice (Warmbrunn),
rytowanie Samuel Schneider,
ok. 1750–1760



Styl **empire** wykształcił się we Francji, a jego rozkwit przypada na lata 1800–1815. Jego charakterystycznym elementem był trzon pucharów i kielichów w formie masywnej plinty, która przechodziła w dużą, jajowatą czarę lub delikatną rozszerzającą się ku górze czarę typu flet. Puchary i kielichy zdobione były rytowanymi motywami pejzażowymi, girlandami i festonami. Modne stały się szkła pamiątkowe przedstawiające panoramy miast oraz portrety zdobione dekoracją rytowaną.

W regionie jeleniogórskim nadal prężnie działały huty należące do kolejnych przedstawicieli rodu Preusslerów. W 1754 r. założyli oni nową hutę *Karlstal* w Szklarskiej Porębie – Jakuszycach, a w 1794 r. po czeskiej stronie Karkonoszy na Polanie Marcinowej powstała huta *Hoffnungstal*. Huta w Białej Dolinie w Szklarskiej Porębie została przemieniona na szlifiernię. Dalej działały też zakłady zdobnicze w Cieplicach, Sobieszowie i Piechowicach.

Na wystawie stałej prezentowane są pochodzące ze śląskich i czeskich hut kielichy, kieliszki i puchary zdobione w pracowniach cieplickich oraz kieliszki w formie fletu. Ponadto znajdują się tam



*Obraz z autoportretem Johanna Sigismunda Menzla,
Śląsk, Cieplice (Warmbrunn), dat. 1789*

mleczne naczynia ze szkła opakowego zdobione emaliami. Najcenniejszymi zabytkami z epoki empire są dwa obrazy na szkle z czarnymi popiersiami oraz puchar z portretem Fryderyka Wilhelma III, które wykonane zostały w cieplickim warsztacie Johanna Sigismunda Menzla.

*Szklanica,
Śląsk, Szklarska Poręba (Schreiberhau),
Huta Josephine, proj. Franz Pohl,
rzeźbienie Ernst Simon, dat. 1845*

Od upadku Napoleona w 1815 r. do lat 50-tych XIX w. rozwijał się rozpowszechniony, zwłaszcza w Europie Środkowej, styl **biedermeier**. Był to okres dużego rozkwitu szklarskiego rękodzieła, który wynikał ze wzrostu popytu na wyroby szklane. Charakterystyczne dla tego stylu było barwienie masy szklanej tlenkami metali, które nadawały jej wyrazisty kolor. Kobaltem barwiono szkło na niebiesko, miedź barwiła na czerwono, żelazo dawało kolor oliwkowej zieleni, a uran złocistej zieleni, srebro barwiło na żółto, a złoto na różowo. Szkło biedermeierowskie barwiono na kilka sposobów. Zabarwiano całą masę szklaną tlenkami metali, aby stworzyć jednolity kolorystycznie wyrób lub nakładano na siebie warstwy szkła o różnym kolorze i poprzez szlifowanie uzyskiwano efekt wielobarwnego wyrobu. Zmieniła się również forma naczyń. Stały się one masywne o przysadzistych proporcjach i bogato zdobione głównie poprzez rzeźbienie, szlifowanie, rytowanie, lazurowanie i ma-

*Szklanica na stopie,
Śląsk, Szklarska Poręba (Schreiberhau),
Huta Josephine, malowanie Wilhelm
Stumpe, ok. 1845*





*Puchar,
Śląsk, Szklarska Poręba (Schreiberhau),
Huta Karlstal, zdobienie Benjamin
Maywald, Cieplice (Warmbrunn),
dat. 1841*

lowanie emaliami. Do najczęstszych motywów zdobniczych należały sceny rodzajowe, myśliwskie i heraldyczne. Bardzo popularne były również motywy związane ze zmiennością natury i przemijaniem zgodne z duchem romantyzmu.

W regionie jeleniogórskim w poł. XIX w. szklarstwo przejęli Schaffgotschowie z Cieplic. Najpierw w 1842 r. wybudowali własną hutę *Josephine* w Szklarskiej Porębie, następnie kilka lat później wykupili od Preusslerów hutę *Hoffnungstal* oraz wydzierżawili hutę *Karlstal*. Ówczesnym jej właścicielem był skoliigacony z Preusslerami czeski mistrz szklarski Franz Pohl, który znany był ze swych oryginalnych technik zdobienia szkła w całej Europie. Franz Pohl został dyrektorem hut Schaffgotschów, które zaczęły działać pod szyldem *Huta Josephine*.

Na wystawie prezentowane są szkła z hut śląskich i czeskich. Są wśród nich szklanice, puchary i amfory zdobione złotym lazurem, a także bardzo rzadkie wyroby z czeskiej huty hrabiego Buquoy z czarnego hialitu (gatunku szkła nieprzejrzystego, barwionego dużą ilością zwią-

*Szklanica ze sceną winobrania, Czechy,
Novy Bor, (Haida), ok. 1850*



*Karafka i kieliszki,
Śląsk, Szklarska Poręba (Schreiberhau),
Huta Josephine, proj. Franz Pohl,
filigran Adolf Seidel, ok. 1850–1855*



*Szklanica,
Śląsk, Szklarska Poręba (Schreiberhau),
Huta Josephine, filigran Adolf Seidel,
ok. 1850–1855*



*Plakietki millefiori,
Śląsk, Szklarska Poręba-Jakuszyce,
Huta Karlstal, millefiori Adolf Seidel,
1838–1839*

ków manganu oraz hialitu czerwonego). Równie rzadkie są wyroby Friedricha Egermanna, który opatentował zdobnictwo z marmoryzowanego szkła naśladującego kamienie szlachetne. Największą grupę szkieł na wystawie reprezentują barwione i szlifowane oraz jednokolorowe bogato zdobione wyroby z hut *Karlstal* i *Josephine*. Na wystawie znajdziemy również oryginalne wyroby Franza Pohla wykonane techniką filigranu (wywodząca się z Wenecji technika polegająca na wtapieniu w szkło cienkich nitok szklanych) oraz techniką millefiori (wenecka technika polegająca na tworzeniu barwnych kompozycji z lasok szklanych, które w przekroju przypominają kwiaty).





*Patera na stopie,
Śląsk, Szklarska Poręba (Schreiberhau),
Huta Josephine i Piechowice (Petersdorf),
Firma Fritza Heckerta, ok. 1880–1883*

W II. połowie XIX w. w architekturze, sztuce i rzemiośle artystycznym rozwinął się nowy styl – **historyzm**, który czerpał inspiracje z renesansu i antyku. Wzory antyczne i renesansowe uwidoczniły się zarówno w formie, jak i technikach produkcji dzieł artystycznych, które wówczas powstawały. Puchary, remery (kielich do picia wina wywodzący się ze szkła rzymskich), karafki, czy wazony tworzone były z wysokiej jakości szkła kryształowego i bogato dekorowane technikami hutniczymi. Stosowane były w tamtym czasie wszystkie znane techniki produkcji szkła: barwienie w masie, barwienie powłokowe, szlifowanie, grawerowanie i malowanie emaliami oraz złotem. Zdobniczo w okresie historyzmu nawiązywało często do mitologii antycznej, malowano renesansowe ujęcia portretowe, a także orientalne wzory. W Niemczech i na Śląsku modne było zdobnictwo nawiązujące do tradycji staroniemieckich z okresu renesansu.

W Szklarskiej Porębie w II poł. XIX w. dalej prężnie działała huta *Josephine*, której głównym projektantem nadal był Franz Pohl, a po nim jego syn Franz Pohl junior. W Piechowicach w 1866 powstała huta szkła znana jako huta Fritza Heckerta.

*Remer,
Śląsk, Szklarska Poręba (Schreiberhau),
Huta Josephine,
proj. Franz Pohl junior
zdobienie Friedrich Sacher, ok. 1881–1883*



**Fritz Heckert
(1837–1887)**

Związany z terenem Karkonoszy od 1866 roku, kiedy to odkupił od brata młyn szlifierski położony w Szklarskiej Porębie Dolnej (w późniejszym czasie teren ten przyłączono do Piechowic), w którym produkował lustra i elementy do żyrandoli. W kilka lat później w Piechowicach otworzył rafinerię, która zajmowała się uszlachetnieniem szkła pochodzących z Huty *Josephine*, zdobiąc je kunsztownymi dekoracjami. Heckert zmarł nagle w 1887 r. nie doczekawszy otwarcia własnej huty, której budowę ukończyła jego żona Sophie Emilie Heckert, a którą następnie przejął syn, Bruno. Firma Heckerta wzorowała swoje wyroby na dawnych stylach historycznych i osiągnęła duże sukcesy na rynku międzynarodowym.

Na wystawie stałej z okresu historyzmu prezentowane są wyroby z huty *Josephine*, huty Fritza Heckerta oraz z hut czeskich. Do ciekawszych zabytków należą pochodzące z huty *Josephine* niebieskie i zielone wazony ze szkła opakowego (niebieskie zdobione tematyką japońską, a zielone, a zielone z portretami w medalionach). Przykładem naśladownictwa weneckich wyrobów renesansowych jest ciemnofioletowa patera na stopie z malowanym fryzem, przedstawiającym fantastyczne sceny z centaurem. Z firmy Fritza Heckerta pochodzą podwójne puchary z ręczynowe – naczynia składające się z mosiężnego korpusu w kształcie postaci kobiecej, która trzyma w uniesionych rękach szklaną czarę, a jej spódnica ze szkła stanowi drugą, większą czarę.

*Puchar z ręczynowy,
Piechowice (Petersdorf),
Firma Fritza Heckerta, ok. 1880*





Wazon z pokrywą,
Śląsk, Szklarska Poręba, (Schreiberhau),
Huta Josephine,
proj. Franz Pohl junior,
malowanie Franz Adolph,
ok. 1860–1865

Bezpośrednim odniesieniem do popularnych w okresie historyzmu szkielek staroniemieckich przedstawiających postacie w renesansowych strojach są puchary, wazoni i humpeny (duża szklanka o cylindrycznym kształcie i szerokiej podstawie). Odniesieniem do czasów rzymskich są remery z zielonego i oliwkowego szkła, z finezyjnie wykonanymi nakładkami hutniczymi.

Na uwagę zasługuje jedyny w Polsce serwis szklany pochodzący z wrocławskiej pracowni Moritza Wentzla. Jest to zespół trzydziestu jeden szkielek, w którego skład wchodzi karafka, kieliszki do wody i wina oraz spodki. Całość zdobi bogata dekoracja rzeźbiarska w stylu neobarokowym.



Karafka z serwisu szklanego
z pracowni Moritza Wentzla,
1887–1890

Wazon,
Śląsk, Piechowice,
Huta Fritza Heckerta, 1890 r.



Szkło secesyjne. W latach 90-tych XIX w. i w pierwszym dziesięcioleciu XX w. rozwinął się nowy styl w sztuce, który najbardziej widoczny był w dziedzinie rzemiosła artystycznego, architekturze wnętrz, rzeźbie i grafice. W dziedzinie szkła artystycznego kolebką secesji była Francja, z której wzorce secesyjne przenikały do twórców w Europie i Ameryce. Do wytwarzanych w tamtym czasie wazonów, kieliszków, czy pater wykorzystywano wszystkie znane techniki produkcji szkła. Korzystano również z nowatorskich rozwiązań. Amerykanin Louis Tiffany opatentował technikę iryzacji szkła, która polegała na wytworzeniu na powierzchni szkła przezroczystej warstwy mieniącej się barwami tęczy. Charakterystycznymi cechami zdobnictwa secesyjnego były: płynne, faliste linie, ornamentyka abstrakcyjna bądź roślinna inspirowana sztuką japońską, swobodne układy kompozycyjne, asymetria oraz subtelna, pastelowa kolorystyka.

Na wystawie stałej prezentowane są dzieła z wielu europejskich hut i manufaktur, które

Wazon,
Śląsk, Piechowice,
Huta Fritza Heckerta, 1903 r.





Wazon,
Czechy, Kláštersky Mlýn
(Klostermühle),
Johann Loetz-Witwe,
proj. Hans Bolek,
ok. 1916

Wazon,
Czechy, Kláštersky Mlýn
(Klostermühle),
Johann Loetz-Witwe,
proj. Michal Povolny,
ok. 1914



wypracowały własny unikalny styl. Znajdują się tu inspirowane naturą dzieła francuskich mistrzów Emila Galle oraz braci Daum. Iryzowany talerz Louisa Tiffany'ego, a także szkła wykonane techniką iryzacji z hut niemieckich i czeskich, których wzornictwo wywodziło się z wiedeńskiej secesji. Są również wyroby z hut śląskich, które różnią się swoim charakterem od szkieleuropejskich, są bardziej osadzone w tradycji i stylach epoki historyzmu. Kieliszki, romery z huty *Josephine* wykonane były z wysokiej jakości szkła kryształowego zdobione malowaniem, złoceniem i szlifowaniem w stylu secesyjnym. Głównym projektantem tej huty był wówczas Aleksander Pfohl. Huta Fritza Heckerta bardziej uległa secesyjnej modzie i wzorom francuskim. Motywy kwiatowe oraz elementy wywodzące się z podwodnego świata natury tworzył jeden z najzdolniejszych projektantów piechowickiej huty, Ludwik Sütterlin.



Kieliszki,
Śląsk, Piechowice
(Petersdorf),
Firma Fritza Heckerta,
ok. 1910

Styl *art déco* (rozwijał się w latach 1910–1935) powstał w opozycji do secesji i kładł nacisk na geometrię formy oraz poszukiwaniu piękna w funkcji przedmiotu użytkowego. Powstające wówczas kieliszki czy wazony wykonane były często z cienkościennego szkła i zdobione geometrycznymi motywami inspirowanymi światem zwierząt oraz odległymi kulturami (egipską, aztecką, afrykańską, japońską) w żywej kolorystyce. Stawianie na funkcjonalizm w sztuce stylu *art déco* powodowało, że niektóre szkła z tamtego okresu pozbawione były jakiegokolwiek dekoracji, a ich prostota i elegancja miała wynikać z czystej formy opartej na poprawnych proporcjach i doskonałości wykonania.

W 1923 r. huta *Josephine* połączyła się z hutą Fritza Heckerta oraz ze szlifiernią Neumann & Staebe z Sobieszowa. W ten sposób powstała spółka JO-HE-KY A.G., która pod nazwą Huta *Josephine* skupiała całe szklarstwo z regionu jeleniogórskiego w okresie międzywojennym.

Na wystawie stałej prezentowane są pojedyncze przykłady szkiele wykonanych w stylu *art déco* pochodzące z Czech, Polski, Francji i Niemiec. Są też wyroby z huty *Josephine* – cienkościennie szkła zaprojektowane przez Aleksandra



Wazon,
Śląsk, Szklarska Poręba,
(Schreiberhau)
Huta Josephine,
A. Pfohl, ok. 1912



Kieliszki,
Śląsk, Szklarska Poręba,
(Schreiberhau)
Huta Josephine,
ok. 1920–1930



*Flakon i pudernica,
Śląsk,
Szklarska Poręba,
(Schreiberhau)
Huta Josephine,
S. Haertel, ok. 1925*

Pfohla oraz grubościennie szkła, nawiązujące w zdobnictwie do geometrycznych form, zaprojektowane przez Siegfrieda Haertla.

Bardzo ważną częścią kolekcji jest **szkło współczesne**. Po II wojnie światowej artyści tworzący swe szklane dzieła musieli odnaleźć się w nowej PRL-owskiej rzeczywistości, która nakładała na nich duże ograniczenia twórcze. Przemysł szklarski nastawiony był na wyrób produktów codziennego użytku, w których walory artystyczne schodziły na dalszy plan. Artyści zatrudniali się w hutach jako projektanci i wraz z mistrzami hutniczymi realizowali własne projekty. Stopniowy upadek szklarstwa i zamykanie hut spowodował przenoszenie się artystów do prywatnych lub uczelnianych pracowni, gdzie powstawały najczęściej współczesne szklarskie dzieła artystyczne. Na Dolnym Śląsku, który po 1945 r. przyłączony został do Polski, pozostało bogate zaplecze przemysłu szklarskiego w postaci hut i szlifierni w których pierwsze kroki stawiali absolwenci Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych we Wrocławiu. Byli oni zatrudniani w dolnośląskich hutach jako pro-

jektanci i zdobnicy gdzie dodatkowo realizowali własne projekty artystyczne. Dzięki świeżości ich spojrzenia i niewyczerpanej ciekawości twórczej połączonej z dobrym przygotowaniem teoretycznym, dzieła absolwentów PWSSP z Wrocławia były rozpoznawalne w Polsce i Europie. Powojenni twórcy eksperymentowali początkowo głównie z formą. Powstałe wówczas szkła były wykonywane przede wszystkim tradycyjną techniką dmuchaną. Z czasem, kiedy dzieła twórców powstawały w prywatnych lub uczelnianych pracowniach, zaczęła dominować technika na zimno (rzeźbienie w bryle szkła). Artyści, którzy tworzą obecnie eksperymentują zarówno z formą, jak i technikami szklarskimi. Często wymyślają własne techniki lub wracają do dawnych w zależności od inwencji twórczej i bogactwa warsztatu.



*Katedra,
Mariusz Łabiński,
2007 r.*

*Manhattan,
Zbigniew Horbowy,
HSA Barbara
w Polanicy-Zdroju,
l. 80 XX w*



Muzeum Karkonoskie posiada w swych zbiorach ok. 1000 szkielek współczesnych (na wystawie stałej prezentowanych jest ponad 100) najwybitniejszych polskich, czeskich i niemieckich artystów, zarówno prekursorów tej dziedziny sztuki współczesnej (W. Zych, H. A. Tomaszewski, Z. Horbowy, R. Włodarczyk-Puchała, A. Puchała, B. Miszczyk-Urbańska, W. Turkiewicz, T. Kiriasopoulos, W. Czyszczoń, I. Kiziński, L. Kiczura, I. Rozsypal, I. Žertova, P. Hlava, K. Wünsch, E. Eisch i inni), jak i jej obecnych przedstawicieli (M. Dajewska, B. Idzikowska, K. Pawlak, B. Stankiewicz-Szczerbik, M. Łabiński, W. Olech, Borowscy, Cz. Zuber, M. Krzezińska-Baluch, K. Bańka, A. Joszczuk, łotewska artystka M. Gibiete i in.). Przez lata konsekwentnej polityki gromadzenia szklanych dzieł sztuki artystów współczesnych Muzeum wypracowało sobie pozycję jednej z ważniejszych instytucji budującej kolekcję współczesnego szkła artystycznego w Polsce.

4a/8,
Kalina Bańka,
witraż, 2015



LABORATORIUM SZKŁA

Nieodłączną częścią związaną z ekspozycją szkła artystycznego jest nowa część muzeum na parterze, czyli Laboratorium Szklane. To wybudowana w latach 2018–2019 mała huta szkła, która powstała przy głównym gmachu i stała się kolejną bardzo ciekawą atrakcją Karkonoszy. W hucie, oprócz pieca do wytopu szkła, znajdują się także inne urządzenia i narzędzia, które służą do szczegółowego zapoznania się z całym procesem wytwarzania szkła. W trakcie organizowanych pokazów goście Muzeum mają możliwość osobistego zapoznania się z pracą hutnika, jak również uczestniczyć w warsztatach w czasie procesów powstawania szkła, szlifowania, rytowania, a także zdobienia kolorowymi emaliami i malowania oraz powstawania witraży.



Muzeum Karkonoskie
w Jeleniej Górze

ul. Jana Matejki 28
58-500 Jelenia Góra
+ 48 75 64 550 73
sekretariat@muzeumkarkonoskie.pl

www.muzeumkarkonoskie.pl
www.facebook.com/MuzeumKarkonoskie
www.instagram.com/muzeumkarkonoskie



**DOLNY
ŚLĄSK**